

V Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Uchwała o węzłowych zadaniach w dziedzinie handlu zagranicznego

16 bm. zakończyły się obrady V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W drugim dniu dyskusji nad referatem Biura Politycznego KC PZPR o węzłowych zadaniach w dziedzinie rozwoju handlu zagranicznego zabrał głos 17 mówców, a wśród nich: Kiejstut Żemajtis — rektor AGH w Krakowie i Jerzy Pekała — sekretarz KW PZPR w Krakowie.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka.

Plenum przyjęło uchwałę o węzłowych zadaniach w dziedzinie handlu zagranicznego.

W drugim punkcie porządku dziennego przemówienie wygłosił Władysław Gomułka.

Plenum przyjęło następującą uchwałę:

„Po wysłuchaniu informacji i sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułka o spotkaniach międzypartyjnych, które odbyły się w ostatnim czasie, plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego zaaprobowало stanowisko zajęte przez przedstawicieli naszej partii na tych spotkaniach.

Plenum wyraża ponownie dla wysiłków Władysława Gomułka, zmierzających do umocnienia zwartości i jednności międzynarodowego ruchu robotniczego i obozu socjalistycznego oraz zespolenia wszystkich sił pokojowych na świecie w celu przeciwstawienia się i udaremnienia imperialistycznej agresji w Wietnamie, udzielenia solidarnej pomocy narodowi wietnamskiemu w jego słusznej walce o wolność i samodzielny byt.

10 tys. osób ofiarami cyklonu w Pakistanie wsch.

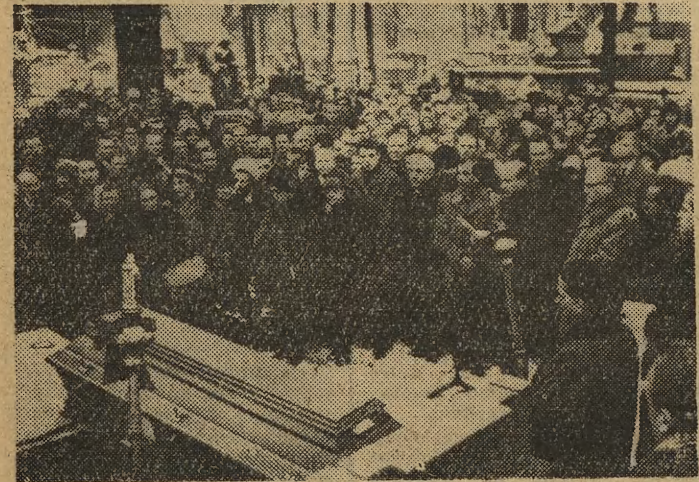
Istnieją obawy, że liczba śmiertelnych ofiar katastrofalnego cyklonu, który przetrząsnął nad Pakistanem wschodnim, może wynosić ok. 15 tys. Według prasy, na samych tylko wyspach przybrzeżnych w Zatoce Bengalskiej ponad 10 tys. ludzi poniosło śmierć.

Jeden głos uratował labourzystów

Labourzystowski rząd W. Brytanii o mało nie poniósł wczoraj porażki w Izbie Gmin. Jego „biała księga” w sprawie przekształcenia armii terytorialnej w tzw. ochotniczą rezerwę armii, została przyjęta większością zaledwie jednego głosu.

NOWY KRAKÓW

Wobec olbrzymiego zainteresowania naszych Czytelników trasą „Południe”, w najbliższą niedzielę 19 bm. „Echo”, Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego — PTTK i Koło Przewodników Miejskich PTTK organizują drugą taką wycieczkę o godz. 9.30. Autobus odjeżdża z pl. Ducha. Trasa obejmuje m. in. os. Kliny, nową Klinikę w Prokocimiu i budowę ośrodka TV na Krzemionkach. Bilety: BORT, Szpitalna 32 w godz. 9—16. (co)



Wielotysięczne tłumy krakowian uczestniczyły w pogrzebie prof. J. Sehna. (Fot. J. Lewicki)

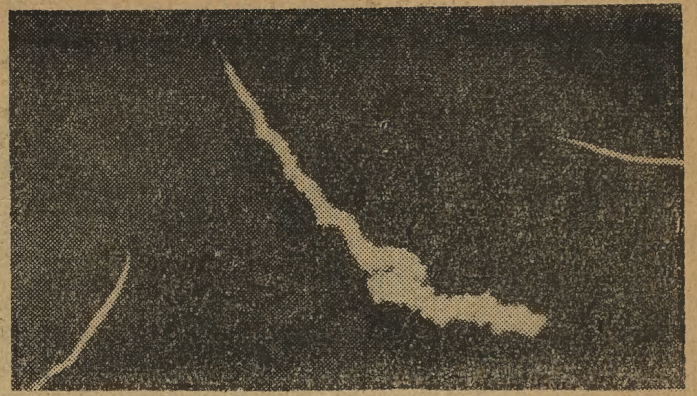
Cena 50 gr A

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 294 (6337)

Kraków, piątek 17, sobota 18 grudnia 1965 r.



Na ciemnym tle nieba wyraźnie widoczne są ślady ognia i dymu, buchającego z silników wzbijającej się w górę rakiety „Titan”, wynoszącej na orbitę okołozemską pojazd „Gemini-6” i smugi kondensacyjne dwu ponaddziesięciu myśliwców odrzutowych, „ścigających” raketę i filmujących jej lot.

Stafford i Schirra wodowali na Atlantyku

Lot „Gemini-7” dobiega końca

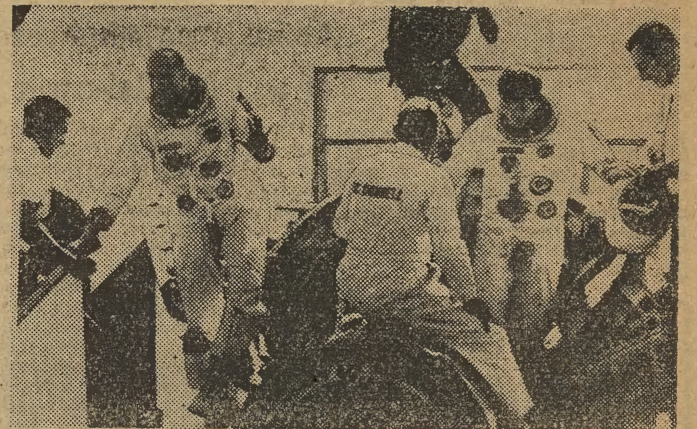
NOWY JORK

Amerykański pojazd kosmiczny „Gemini-7” już 13 dni krąży wokół globu ziemskiego. Dziś, w piątek rano przebył on już w Kosmosie ponad 6 milionów mil (ok. 10 mln km).

W czwartek wieczorem, podano do wiadomości, że po raz



Pletwonurkowie marynarki amerykańskiej otaczają kabinę „Gemini-6” specjalnymi pontonami zabezpieczającymi ją przed zatonięciem. Kabina została następnie przeniesiona na pokład lotniskowca „Wasp”. CAF — Photofax



Thomas Stafford (z lewej) i Walter Schirra (drugi z prawej), wspomagani przez techników NASA, wysiadają z kabiny „Gemini-6” na pokładzie lotniskowca „Wasp”. CAF — Photofax

Pentagon grozi DRW wypowiedzeniem wojny

McNamara zapowiada nowe naloty bombowe na obiekty przemysłowe DRW

WASZYNGTON

Prezydent USA Johnson oświadczył w czwartek podczas wręczenia listów uwierzytelniających przez nowego ambasadora reżimu południowowietnamskiego, że USA gotowe są kontynuować udzielanie pomocy władzom sajsańskim i że nigdy „nie uchyla się od tego obowiązku”. Wola USA udzielenia pomocy Wietnamowi południowemu umacnia się z każdym dniem — powiedział Johnson.

W stolicy USA potęguje się psychoza wojenna, będąca wynikiem stopniowania przez Pentagon interwencji zbrojnej w Wietnamie.

W Waszyngtonie krąży obecnie pogłoski, iż w amerykańskich kołach rządowych debatowana jest kwestia wypowiedzenia przez Kongres woj-

ny Demokratycznej Republice Wietnamu.

McNamara, minister obrony USA, oświadczył w czwartek, że samoloty USA będą kontynuowały naloty tego rodzaju jak środki ataku na ważną elektrownię północnowietnamską pod Hajtongiem.

MOSKWA

W Związku Radzieckim rozwija się kampania protestów przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. Dzisiejsza „Prawda” informuje o wiecach i demonstracjach solidarności, które odbyły się w licznych miastach.

5-lecie Frontu

Wyzwolenia Wietnamu

16 bm. w ambasadzie DRW w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z okazji 5 rocznicy powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Z działalnością Frontu i walką narodu wietnamskiego przeciwko agresji USA zapoznał dziennikarzy ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang. Amb. Do Phat Quang zobrazował również walkę toczoną przez DRW, przeciwko której USA dokonują nieustannie aktów agresji.

Ze świata

AGENCJA NOWYCH CHIN KOMUNIKUJE, że MSZ CHRL wręczyło ambasadzie Indii w Pekinie stanowczy protest przeciwko naruszeniu 14 bm. chińskiego obszaru powietrznego przez indyjski samolot wojskowy.

STANY ZJEDNOCZONE UMIESCIŁY 16 bm. na orbicie wokółziemskiej sztuczną planetoidę „Pionier 6”. Jest to kula o masie 65,5 kg, wypełniona instrumentami naukowymi.

Spółeczeństwo polskie z oburzeniem protestuje przeciwko „orędziu” biskupów

W całym kraju podnoszą się głosy protestu przeciwko tekstowi „orędzia”, skierowanego przez biskupów polskich do episkopatu niemieckiego. Stanowisko wyrażone przez biskupów w sprawach jak najżywniejszych dla naszej ojczyzny wywołuje głębokie oburzenie. Przeciw przebaczeniu rewizjonistom z NRF ich win i upokarzającym zabiegom o ich „przebaczenie”, wyrażonym w „orędziu” protestują robotnicy, studenci i inteligencja w całej Polsce.

Protest studentów WSP w Krakowie

Wczoraj w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie odbył się wiec studentów i pracowników naukowych WSP.

Student A. Ciszek wygłosił tekst protestu, w którym czytamy m. in.:

„My młodzież studująca w WSP w Krakowie z głębokim oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o orędziu biskupów polskich skierowanym do Episkopatu zachodni-niemieckiego. Żyje wśród nas pamięć o zamęczonych w obozach literatowskich 6 milionach naszych rodaków, matek i ojców, braci i sióstr. Żyje wśród nas pamięć o okrucieństwach i zbrodniach niemieckich faszystów na terenie całej Polski i Europy. Pamiętamy także, iż w NRF do dziś przebywa na wolności wielu oprawców z Dachau, Oświęcimia, Majdanka i innych fabryk śmierci. W imię dobra ludzkości, w imię najwyższych idealów humanistycznych protestujemy przeciwko łatwemu rozgrzeszeniu zawartemu w orędziu. Ziemia Zachodnie to dla wielu z nas miejsce naszego urodzenia, pracy i życia naszych rodziców, dla nas to część naszej ojczyzny. Ziemia Zachodnie to także ojczyzna naszych przodków, którzy przez długie lata germanizowani i prześladowani zach-

wali najświętsze tradycje, język i kulturę ojczystą. Totż nasz powrót na Ziemię Zachodnie stał się aktem sprawiedliwości dziejowej. Fakt przesłania orędzia o znanej nam treści przez Episkopat polski budzi zrozumiałe oburzenie...”

Następnie głos zabrali m. in.: doc. dr M. Romankówna, prorektor prof. dr A. Przyboś, a w imieniu ZU ZMS J. Łuczynski.

„Są czyni — mówią prof. dr M. Dobrowolska, — których nie można zapomnieć i wybaczyć — te czyni hańbiące podlegające odpowiedzialności karnej. Od 20 lat czekaliśmy na wyciągnięcie dłoni przez Niemców, ale wraz z siostrą, że podobne czyni się nie powtarzają...”

Wiec młodzieży i kadry naukowej WSP przebiegał w gorącej atmosferze; wystąpienia mówców były bardzo spontaniczne.

Podobne masówki protestacyjne odbyły się w wielu zakładach pracy woj. krakowskiego. Przeciwko „orędziu” biskupów zaprotestowały m. in. załogi Huty im. Lenina i Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu.

Wiec protestacyjny w SGPiS w Warszawie

Ponad 1,5 tys. studentów i pracowników naukowych Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, z rektorem prof. Wiesławem Sadowskim, zebrało się na wiecu protestacyjnym przeciwko orędziu biskupów polskich. Uchwalona przez uczestników wiecu rezolucja stwierdza, iż „orędzie” biskupów polskich nie jest należnym hołdem pamięci

(Dalszy ciąg na str. 2)

Niemcy zachodnie w „komitecie McNamary”

16 bm. zakończyła się w Paryżu sesja Rady NATO. Komunikat stwierdza, że w toku obrad były m. in. rozpatrywane zagadnienia związane z tzw. „podziałem odpowiedzialności nuklearnej” w ramach NATO.

Jak głosi dalej komunikat, państwa członkowskie NATO będą dążyć do polepszenia swych stosunków z ZSRR i z krajami Europy wschodniej. Mimo tego zapewnienia, komunikat zawiera wzmianki o charakterze nieprzyjaznym wobec ZSRR.

Sekretarz obrony USA — McNamara, zaprosił do Waszyngtonu III grupę roboczą, utworzoną przez „komitet specjalny” powołany do badania problemu podziału odpowiedzialności nuklearnej w łonie NATO — podaje AFP, powołując się na dobrze poinformowane źródła. Chodzi tu o grupę roboczą w składzie: USA, W. Brytania, Włochy, NRF i Turcja.

pierwszy na pokładzie „Gemini-7” zanotowano poważne trudności techniczne, gdyż wadliwie pracuje jedna z dwu baterii zasilająca statek w elektryczność. Jednakże dziś rano okazało się, że pozostałe ogniwo baterii jest w pełni sprawne i pojazd może kontynuować lot.

Astronauci Borman i Lovell mają wodować w sobotę, po 14 dniach przebywania w Kosmosie.

Astronauci Schirra i Stafford na pokładzie „Gemini-6” wodowali wczoraj na Atlantyku.

Konflikt rodezyjski

7 krajów Afryki zerwało stosunki z Wielką Brytanią

7 krajów afrykańskich — Zjednoczona Republika Arabska, Ghana, Tanzania, Gwinea, Mali, Mauretania i Kongo (Brazzaville) zerwało stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią zgodnie z postanowieniem ostatniej sesji Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej. Dziś oczekuje się dalszych deklaracji w tej sprawie ze strony innych przywódców afrykańskich.

16 bm. na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ przemawiał premier rządu W. Brytanii — Wilson. Dokonał on wszechstronnej analizy obecnej sytuacji międzynarodowej, a w szczególności omówił sprawę Rodezji. Wilson starał się bronić polityki rządu brytyjskiego w tej kwestii.

Wilson oświadczył, że jego rząd nie użyje przemocy wobec reżimu I. Smitha. Premier Wilson nie wspominał nic o wprowadzeniu embarga na dostawy ropy naftowej i jej przetworów do Rodezji, ani o całkowitym zerwaniu z nią stosunków gospodarczych.

Agencja Reutera donosi, że w czasie przemówienia Wilsona w ONZ delegaci większości państw afrykańskich opuścili salę obrad na znak protestu przeciwko polityce W. Brytanii wobec reżimu I. Smitha.

Zgromadzenie Ogólne NZ wzywa W. Brytanię i Hiszpanię do przyznania niepodległości kolonom

NGWY JORK

Zgromadzenie Ogólne NZ wzywa W. Brytanię i Hiszpanię do udzielenia niepodległości swym kolonom w Ameryce Łacińskiej, Afryce

oraz wysp położonych na Oceanach Spokojnym i Indyjskim.

Apel ten zawarty jest w wielu rezolucjach uchwalonych 16 bm. W dokumentach tych potwierdza się prawo narodów angielskich kolonii — brytyjskiej Gujany, wysp Fidzi i wyspy Mauritius oraz kolonii hiszpańskich — Gwinei Równikowej, Infi i Sahary Hiszpańskiej — do wolności i niepodległości.

Pogrzeb prof. Jana Sehna

(Dokończenie ze str. 1)

W imieniu pracowników Instytutu Ekspertyz Sądowych, którego Zmarły był zasłużonym organizatorem i dyrektorem, przemawiał zastępca dyrektora — dr J. Markiewicz, a w imieniu Międzynarodowego Komitetu Oświeceniowego i b. ofiar faszyzmu — sekretarz generalny tej organizacji, red. M. Kieta.

W głębokiej ciszy rozlega się łoskot werbli. Chyła się stędnary organizacji ZBoWiD i organizacji więźniów b. hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Trumna ze zwłokami prof. dr Jana Sehna zostaje złożona w grobie. Mogiłę pokrywają wieńce i wiązanki kwiatów.

Na wieńcu od Józefa Cyrankiewicza szarfa z napisem: „Zasłużonemu w tropieniu zbrodni hitlerowskich”. złożone też zostały m. in. wieńce od min. sprawiedliwości, rektoratu i senatu UJ, SD, MKO, ZG ZBoWiD. Ustal też złożony wieńiec od Związku Oświeceniowej organizacji — Związku ofiar faszyzmu — VVN. Pogrzeb odbył się na koszt państwa.

Zmarł nestor krakowskiej advokatury

W Krakowie zmarł 14 bm. nestor krakowskiej advokatury i wybitny obrońca, znany ze swoich występów w wielu głośniejszych procesach na przestrzeni ostatnich 50 lat — dr Tomasz ASCHENBRENNER. Mec. Aschenbrenner był aktywnym i zasłużonym działaczem Stronnictwa Demokratycznego, gdzie ostatnio działał jako przewodniczący Koła SD Advokatów i Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości. Był dwukrotnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym krakowski świat prawniczy traci swojego wybitnego przedstawiciela, cieszącego się uznaniem i szacunkiem.

Pogrzeb mec. Aschenbrennera odbędzie się 18 bm. o godz. 12 na cmentarzu Rakowickim.

Peru nawiązuje stosunki handlowe z Polską

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — rząd peruwiański zniósł obowiązujący od 1953 r. zakaz importu towarów z Polski.

Jest to rezultat rozmów przeprowadzonych ostatnio w Limie przez polską delegację handlową, której przewodniczył wicedyrektor departamentu MHZ — M. Mankiewicz.

Z sal wystawowych

W cieniu Picassa i szopek

pokazano twórczość Janiny Vimpeller - Nowotnowej (w świetlicy Pałacu Sztuki). Twórczość Nowotnowej jest mało znana w Krakowie, mimo iż po wojnie artystka mieszkała w naszym mieście aż do swej śmierci w 1963 r. Niegdyś była uczennicą L. Tyrowicza i W. Skoczylasa, znanych grafików przedwojennych. Malarstwo jej to przede wszystkim kompozycje kwiatowe. O kolorze wyprawiały się z improwizacyjnymi doświadczeniami. Urodziła się w 1898 r. w Warszawie. Wpadła do więzienia w 1942 r. Zmarła w 1963 r. w Warszawie.

ziom reprezentują prace graficzne. Staranne, o typowej dla grafiki lat trzydziestych stylizowanej, wyrazistej formie, prace o dużym bogactwie układów kresek (dotyczy to drzeworytów). Kompozycja, światło, motyw wyjątkowy, paryskich mostów, nastrojowych kościółków, często wprowadzane ornamentacje umownych obłoków itp. — oto cechy, określające dotychczasowy styl polskiej twórczości graficznej okresu międzywojennego. Wpadnięcie choćby na chwilę do świetlicy na spot-



Z kraju

DWUMILIONOWY W BR. W CZASOWICZ W ZAKOPANEM

Do Zakopanego przybył 16 bm. 2-milionowy w tym roku wczasowicz-turysta. Jest nim porucznik lotnictwa — Henryk Osierda z Wrocławia. Przed nim, wysiadł z autobusu warszawianin, Jan Konopelski — student. Pierwszą turystką, która rozpoczęła trzeci milion zakopiańskich gości, była żona „milionera” Alicja Osierda — z zawodu pielęgniarka. Całą trójkę serdecznie powitali ojcowie miasta. Gościom wręczono regionalne upominki, a dwumilionowemu turystyście — dodatkowo — pokaźny tort.

KSIAŻKI „KIESZONKOWE”

W 1967 r. rozpocznie się wydawanie na większą skalę książek kieszonkowego formatu. O tym projekcie i innych problemach ruchu wydawniczego w najbliższych latach dyskutowano w czwartek na III walnym zjeździe delegatów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek w Warszawie.

NOWY NUMER „FORUM”

Ukazał się w sprzedaży w zwiększonej objętości, świąteczny numer „Forum”. Tygodnik zawiera liczne przedruki artykułów i komentarzy prasy światowej. Nowy numer tygodnika przynosi ponadto pełny tekst porządka biskupów polskich do biskupów niemieckich, opublikowany przez bońską „Deutsche Presse Agentur”, odpowiedzi biskupów niemieckich skierowaną do biskupów polskich oraz rzymski komunikat biskupów polskich.

Rozdźwięk między USA i Pakistanem

Prezydent Pakistanu Ayub Khan opuścił 16 bm. Waszyngton po rozmowach z prez. Johnsonem. Administracja USA nie uzyskała nawet symbolicznego poparcia dla swej polityki w Vietnamie, na czym jej wiele zależało, ani przyrzeczenia „rewizji” dobrsąsiedzkich stosunków Pakistanu z CHRL.

Ayub Khan natomiast nie uzyskał zapewnienia natychmiastowego wznowienia pomocy ekonomicznej i militarnej.

Kronika wypadków

● Na ul. Karmelickiej, została potrącona przez samochód, doznając ogólnych potłuczeń, Wanda Wilkova (zam. przy tej ulicy pod numerem 32). ● Na skutek gwałtowności, autobus linii „104”, kursujący na trasie Mateczny — Wola Duchacka, wpadł w poślizg i uderzył o przydrożny słup. Jeden z pasażerów doznał potłuczeń, a autobus został uszkodzony.

kanie z dobrymi i o dużym nastroju grafikami Nowotnowej.

W Domu Kultury pod Baranami odbywa się pokaz malowank z Zalipia. Szczególnie piękne są ornamentacje kwiatowo-roślinne malowane lekko, niezwykle sprawnie o pomyslowych układach kompozycyjnych. Wdzięczne kombinacje czystego koloru: czerwieni, błękitu, zieleni, żółci.

Pokaz niewielki, wart obejrzenia a nawet zachwytu. I mimo tradycyjnej potęgi jaką są w grudniu szopki krakowskie, warto zalipiańskie malowidła obejrzeć. Są znacznie skromniejsze od szopkowych eksponatów, ale chyba piękniejsze.

PIOTR SKRZYNECKI

Komunikat o wizycie min. A. Gromyki w CSRS

PRAGA

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych CSRS V. Davida, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko w dniach od 11 do 16 bm. przebywał z oficjalną wizytą w Czechosłowacji.

A. Gromyko i V. David, dokonali wymiany poglądów na temat zasadniczych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej oraz na temat dalszego rozwoju współpracy radziecko-czechosłowackiej.

Ministrowie podkreślili, że zmagaająca się agresja USA w Wietnamie stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie. Wyrazili mocne zdecydowanie swoich rządów dalszego udzielania DRW wszechstronnej pomocy w jej walce przeciwko amerykańskiemu agresorom.

A. Gromyko i V. David omówili kwestie bezpieczeństwa europejskiego. Stwierdzono, że militarystyczna i odwetowa polityka rządu NRF zagraża pokojowi w Europie i na całym świecie. Szczegółne

niebezpieczeństwo stanowią próby rządzących kół NRF osiągnięcia, przy pomocy niektórych krajów NATO, a przede wszystkim USA, dostępu do broni jądrowej. Ministrowie wyrazili jednomyślny pogląd, że tej niebezpiecznej dla sprawy pokoju polityce należy przeciwstawić zdecydowane działania państw socjalistycznych, i wszystkich pokój miłujących narodów.

Rozmowy ministrów ujęły w przyjaźliwej atmosferze wzajemnego zrozumienia i wykazały całkowitą jedność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Protesty przeciwko „orędziu” biskupów

(Dokończenie ze str. 1)

tych wszystkich Polaków, którzy przelali krew, aby mogła dokonać się sprawiedliwość dziejowa wobec naszego narodu, aby Ziemia Zachodnie i Północne znowu mogły być polskimi.

List pracowników Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa

Ponad 100 pracowników Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa podpisało list, adresowany do kardynała Stefana Wyszyńskiego. „Jesteśmy głęboko przekonani — czytamy w liście — że powrót Ziemi Zachodnich do Macierzy był aktem sprawiedliwości dziejowej wobec naszego narodu. Nie poczuwamy się do winy wobec narodu niemieckiego, pchniętego przez faszyzm do potwornych zbrodni wobec naszych braci i siostr”.

Masówka szczecińskich stoczniovców

Ponad 4 tys. stoczniovców zebrało się w czwartek w Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie na wielkim wiecu protestacyjnym. Przemawiał na nim m. in. brygadzieta stoczniovcy — Mieczysław Wierzbicki, który oświadczył:

„Jako były więzień Oświęcimia sam, na własne oczy, widziałem, jak wśród wielu pedzonych do krematorium więźniów — gineli również i księża. Widać, obecnie biskupi tego nie pamiętają, skoro wystosowali do biskupów niemieckich takie orędzie. To jest obraźliwe. Oświęcimia nie da się zapomnieć, i kto go przeżył, będzie o nim pamiętał do końca życia”.

Rezolucja działaczy ZBoWiD

Byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych — działacze ZBoWiD z całego woj. bydgoskiego podjęli rezolucję, w której czytamy:

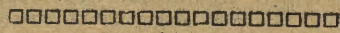
„W sposób szczególnie kategoryczny protestujemy przeciwko tym sformułowaniom „orędzia”, które godzą w nasze prawa do polskich Ziemi Zachodnich, w nasz udział w zwycięstwie nad hitleryzmem. Protestujemy przeciwko za-wstydzającym i obrażającym nasze poczucie narodowe stwierdzeniom „orędzia”, w którym mówi się o rzekomej „winie” Polaków wobec Niemców”.

Co słychać?

Smutny był epilog zalonego 50-letniego Gennaro Abatiello, który pewnego dnia dziarsko prowadził samochód, mając u swego boku o wiele młodszą od siebie pewną studentkę. Abatiello odczuwał jej bliskość tak dotkliwie, że w pewnym momencie zaniedbawszy kierownicę, pozwolił sobie na bardzo obecne gesty wobec swej towarzyszki. Przerazona dziewczyna, pragnąc wyrwać się z rąk zalotnika, wypadła na jezdnię, odnosząc poważne rany. Sąd w Neapoli skazał go za spowodowanie ciężkiego wypadku oraz za nieobyczajne zachowanie się — na karę 5 lat i 1 miesiąca więzienia.

10 lat sztuki trudnej

Bawiący w Sztokholmie laureat literackiej Nagrody Nobla — Michaił Szolochow, został przez szwedzkich gospodarzy zaproszony do odwiedzenia stajni wyścigowych w miejscowości Taby pod Sztokholmem. Jak przystało na dońskiego kozaka, słynny pisarz interesował się końmi i nawet powiedział dziennikarzom, że szwedzkie konie są nie gorsze od kozackich. Na zdjęciu: Michaił Szolochow zwiedza stajnię wyścigową w Taby pod Sztokholmem.



Mija już 10 lat istnienia Teatru Ludowego w Nowej Hucie, a ciągle jeszcze nie ma jednocy poglądów na działalność tej sceny. Czy to dobrze, czy źle, że taki właśnie teatr z przedstawieniami nieraz trudnymi w odbiorze, a zawsze dyskusyjnymi, zaistniał właśnie tu, w mieście nowym od podstaw, dla publiczności, która po raz pierwszy poznała smak teatru? Czy lepiej jest przygotować niewyrobionego widza poprzez podawanie mu najpierw klasyki — która nie wiadomo dlaczego uchodzi za coś łatwiejszego w porównaniu ze sztukami współczesnymi — lub sztuk nie obciążonych specjalnym ładunkiem myślowym i treścią polityczną, a za to ozdobionych łatwym morałem? Czy też lepiej tak, jak zrobili to pierwsi kierownicy teatru Krystyna Skuszanka, Jerzy Krasowski i scenograf — dziś dyrektor Teatru Ludowego Józef Szajna — od razu zaatakować publiczność sztuką trudną, wiele wymagającą od widza, nie pozostawiającą mu żadnej taryfy ulgowej? Sztuka, która postawiła sobie pewne zagadnienia do rozpatrzenia, ustalając rozpatrzyć je przy pomocy jednego z języków współczesnego teatru.

I tak od tych sporów minęło dziesięć lat. Teatr dorobił się swojej publiczności (w przyszłym roku zawita tu milionowy widz), 60 premier, własnego klubu sympatyków, systemu abonamentów, trzech uwiecznionych sukcesem wyjazdów zagranicznych na festiwale w Wenecji, Paryżu i Florencji, nie dorobił się natomiast w dalszym ciągu zaplecza budynku.

W repertuarze Teatru znalazły się sztuki najznakomitszych twórców klasyki: Aj-schylosa, Szekspira, Goldoniego, Stowackiego, Mickiewicza, Gogola, najciekawsze pozycje współczesne — Camus, Steinbeck, Werfel, wkrótce Kafka. Tu też zaobserwowano najbardziej dyskusyjną symbolizację scenografii z reżyserią

Brigitte Bardot z pierwszą wizytą w USA

Brigitte Bardot przybyła z 8-dniową wizytą do USA. Przywiozła ze sobą 50 sukien oraz 3 futrzane płaszcze; dziennikarze obliczyli już, że może zmieniać stroje co 4 godziny podczas swego pobytu w USA.

Jest to pierwsza wizyta BB w Stanach Zjednoczonych. Przybyła tutaj z okazji premiery nowego filmu „Viva Maria”, w której gra jedną z głównych ról.

i najbardziej spreczne opinie krytyków na temat tego samego przedstawienia: od zachwyty po wyrazy skrajnego potępienia, od „dobrych rad” dotyczących konieczności zupełnej zmiany stylu po poważną propozycję wyjazdu na dłuższe tournée do Włoch, gdzie by zespół w języku włoskim grał „Śmierć na gruszy” Wandurskiego. W tym Teatrze nic nie jest przeciętne — nawet porażki artystyczne — a te nie zdarzają się tylko rzemieślnikom, natomiast zdarzają się artystom — to upadki z przystoiowego dobrego konia.

Dziesięć lat to kawał czasu. To czas, przez który Teatr Ludowy urosł nie tylko w pejzaż Nowej Huty, ale w całokształt bogatego i różnorodnego obrazu życia teatru polskiego, stanowiąc jeden z mocniejszych kolorystycznie akcentów tego malowidła.

W dniu jubileuszu życzymy więc Teatrowi Ludowemu dalszych sukcesów artystycznych, dziesiątków interesujących przedstawień, zawsze pełnej widowni i rozwiązania sprawy budowy zaplecza i mieszkań dla aktorów w Hucie. A zespolowi i scenografom zawsze wielkich brań — bo to jedynie czym my, widzowie możemy wynagrodzić wielki trud artystów.

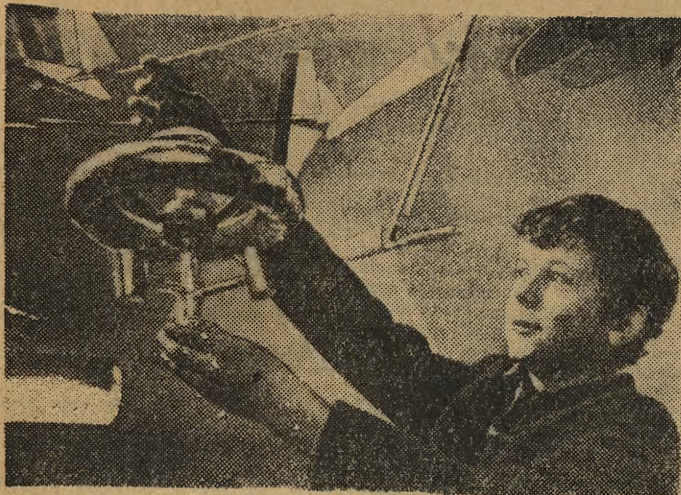
(bz)

Z siekierą na „czarownicę”

Jak przeniesiona ze średniowiecza, przedstawia się sprawa, jaka wpłynęła do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. Oto 27 sierpnia br. w lesie na terenie pow. żywieckiego 36-letnia Bronisława Watroba (o wykształceniu 7 kl. szkoły podstawowej), rzuciła się z siekierą na pracującą w polu Józefę Golec i zadła jej cios w głowę. Tylko odruchowe uchylenie głowy — uchroniło napadniętą przed ciężkimi obrażeniami ciała, a być może nawet przed śmiercią.

Motywy tego postępku brzmią dziś w XX wieku wręcz niewiarogodnie. Watroba bowiem zarzuciła swojej sąsiadce nie mniej niż pięć, tylko „rzucenie czarą na jej krowy, które z tego powodu nie dają mleka”. Golec odpowiedziała na to, żeby Watroba lepiej dawała je swoim krowom, to będzie miała więcej mleka. Te słowa stały się bezpośrednią przyczyną napaści. Watroba zagroziła sąsiadce: „Ja cię teraz zabiję” i uderzyła ją ostrzem siekiery w głowę. Raną pozostała leżąca na ziemi i wraz z córką, obserwowaną z sąsiedztwa, udala się do lasu. Golec przewieziona do szpitala, przebywała tam przez 2 tygodnie.

Sprawa ta, jakiej od niepamiętnych czasów nie notują kroniki sądowe, wejdzie na wokandy 29 bm.



MAŁI TECHNICY

Około 500 uczniów należy do młodzieżowego ośrodka techniki w Smoleńsku (ZSRR), gdzie z wielkim zapalem konstruują samoloty, rakiety, odbiorniki telewizyjne oraz nakręcają filmy. Na zdjęciu: Jurij Jegorow z modelem stacji międzyplanetarnej. CAF

Przed 60 laty w Krakowie zabłysła pierwsza żarówka

60 lat to w energetyce już cała epoka. Tyle właśnie lat istnieje krakowska Elektrownia. Wstyd się trochę przyznać, że zanim w naszym mieście pokuszono się w 1905 r. o „oświetlenie elektryczne”, od lat 10-ciu było ono już w Przemyślu, miał je Chorów, Grudziądz, Warszawa a nawet i mieszkańcy najbliższego sąsiedzi z Wisły — Podgórze będącego wówczas samodzielny miastem. Dysponowało ono od r. 1900 własną elektrownią o mocy aż ciałych 0,6 megawata.

Budowę elektrowni w Krakowie rozpoczęto 15 kwietnia 1904 r. Już 18 lutego 1905 r. a więc w niespełna rok — obiekt uruchomiono. Fakt godny zapamiętania dla obecnych budowniczych! Wówczas to w krakowskiej elektrowni pracowały dwa agregaty po 300 koni mechanicznych każdy, napędzane silnikami gazowymi. Długość sieci wynosiła 25 km, a moc energetyczna obiektów: 0,809 megawata. Zdolność produkcyjna w pierwszym roku istnienia: 250 kWh. Warto jeszcze dodać, że już w pierwszym roku z krakowskiej elektrowni wpłynął do kasy miejskiej czysty zysk: 989 koron.

Każdy następny rok przynosi rozbudowę elektrowni, wzrost jej mocy produkcyjnej, powstają nowe stacje transformatorowe. Coraz liczniejsza jest załoga i coraz cięższe warunki pracy. Doprowadza to w 1913 r. do pięciodniowego strajku robotników, którym w efekcie udaje się wywalczyć podwyżkę zarobków, ustalenie urlopów. Na mocy tego robotnicy, którzy pracowali od 5 do 10 lat otrzymywali 3 dni urlopu, pracujący od 10 do 15 lat — 4 dni urlopu, a pracujący tu ponad 20 lat — 6 dni urlopu. Dzień pracy trwał wówczas 10 godzin.

Najtrudniejszy, najcięższy okres dla załogi elektrowni stanowią lata okupacji. W zakładzie panuje terror, warunki pracy niebezpieczne. Okupant bowiem eksploatował wszystkie urządzenia po-

nad miarę, nie dbając zupełnie o ich konserwację. Wielu pracowników elektrowni zesłano do obozu w Oświęcimiu, skąd już nie powrócili. Mimo terroru w elektrowni działało polskie podziemie.

Gdy dzień 18 stycznia w 1945 r. przyniósł naszymu (Dokończenie na str. 4)

Kosmetyki dla owiec i baranów

Ministerstwo gospodarki rolnej w Nowej Zelandii wynalazło nowe zastosowanie pomadki do warg. Mianowicie odąd będzie ona używana do znakowania owiec i baranów. Dotychczasowe bowiem środki chemiczne do znakowania zwierząt okazały się szkodliwe i zostały zabronione przez nadzór weterynaryjny. W poszukiwaniu za nowymi środkami stwierdzono, że kredki do warg posiadają trwałość i nie są szkodliwe dla ludzi, zupełnie śmiało więc mogą być stosowane u owiec i baranów. Wybór barw pozostawiono do uznania farmerom. (mb)

MODRA — ceramiką słynąca

(Korespondencja własna z CSRS)

Modra, miasteczko jak z bajki. Szosa wiodąca tutaj z Bratysławy prowadzi przez niekończące się winnice. Zwłaszcza malowniczo wyglądają one wspinając się po łagodnych, południowych stokach Małych Karpat. Modra słynie szeroko ze swoich winnic, a także z prastarych tradycji pięknej sztuki ludowej. Garnciarstwo i zdobienie naczyń oto rzemiosło, które przechodziło kiedyś z ojca na syna. Obecnie, pod kierunkiem ludowych artystów, uczą się młodzi plastycy tego pięknego zawodu, a przybyszą tu z rozmaitych zakątków Czechosłowacji.

Na misterne ozdobionej fasadzie wytwórni widnieje napis: „Chrońmy dzieła naszych ojców”. Wydaje się, iż dorobek ten jest tu istotnie chroniony i kultywowany.

Przy wytwórni istnieje bogate muzeum, gdzie przechowywane są różnorodne naczynia wytworzone przed wiekami w Modrej. Stąd też czerpią pomysły i wzory dzisiejsi ceramicy, a uzupełniają je szeroko korzystając z przebogatego dorobku sztuki ludowej innych rejonów Słowacji.

W zasadzie w ciągu wieków w zawodzie garnciarza nie zaszło wiele zmian. Ograniczają się one do tego, że koło, na którym formuje się kształty naczyń, poruszane kiedyś przez człowieka, wprawiane jest dziś w ruch przez energię elektryczną. Nowoczesne piece elektryczne zastąpiły też stare ceramiczne opalane drewnem. Jak dawniej tak i dziś jednak, najważniejszą rolę odgrywają

Kierownik — kto to taki?

Na ten temat każdy ma coś do powiedzenia: sprawy kadrowe — bądź co bądź temat fascynujący, a w dodatku rzeczywiście jest o czym mówić. Narzekań na niewłaściwe kwalifikacje ludzi na kierowniczych stanowiskach było w ostatnich latach sporo i można w pełni rozumieć ich przyczyny: ostatecznie od kwalifikacji kadry kierowniczej zależy wiele, także jeśli idzie o wynik ostateczny — ilość i jakość produkcji.

Teza „pełne kwalifikacje dla kierowników” powtarza się więc stale, a jednocześnie informację o stanie bieżącym i perspektywach zmian nie zawsze napawają optymizmem. Oto spis kadrowy z r. 1958 (rzeczywiście stary, ale ostatni dostępny) podaje, że jako pracownicy fizyczni zatrudnionych było m. in. 1500 osób z wyższym wykształceniem, 24 tys. ze średnim ogólnokształcącym, 35 tys. ze średnim technicznym i 67 tys. po „małej maturze”. Jednocześnie 33,4 proc. pracowników umysłowych miało tylko niepełne lub co najwyżej pełne wykształcenie... podstawowe. Dane późniejsze (choćby opublikowane niedawno przez „Politykę” informacje na temat kwalifikacji pracowników na stanowiskach dyrektorskich i kierowniczych) wykazują, że nie widać wyraźnego polepszenia. W przemyśle na stanowiskach kierowniczych pracowało 40 proc. osób bez koniecznego i wymaganego wykształcenia.

Uogólnienia na temat sytuacji kadrowej są dość niebezpieczne, inne bowiem wymagania stawia się choćby pracownikom kierującym wydziałem produkcyjnym w przedsiębiorstwie, inne — warsztatom utrzymania ruchu w wytwórni o wieloasortymentowej produkcji. Dlatego też trudno stosować tylko sztywne kryteria wykształcenia wobec różnych dziedzin i dlatego stworzono tzw. taryfikatory,

przewidujące na jakim stanowisku w wytwórni znajdować się powinien człowiek z określonym wykształceniem. Nawiasem mówiąc powszechne narzekania w środowisku inżynierskim wskazują, że taryfikatory pomyślane zostały zbyt liberalnie, zakładając na przykład, że na stanowisku X powinno się mieć wyższe studia lub... 5 lat praktyki (co praktycznie oznacza postawienie znaku równania między rokiem praktyki i rokiem nauki).

Jeśli więc — znowu unikając uogólnień — mówi się o konieczności posiadania przez kadre kierowniczą jak najwyższego wykształcenia, to warto zapytać jakie to ma być wykształcenie? Utało się bowiem powszechne przekonanie, że dyrektorem huty powinien być inżynier-hutnik, dyrektorem cegielni — inżynier-ceramik, a dyrektorem kombinatu chemicznego — inżynier-chemik. Zapewne, dokładna znajomość technologii produkcji, która w zakładzie powstaje jest rzeczą bardzo ważną. Ale...

Tylko minimalna część czasu pracy dyrektora dużego zakładu związana jest rzeczywistością z technologią produkcji. Naczelnym dyrektorem — to przecież człowiek, którego zadaniem jest przede wszystkim koordynacja, analiza, rozstrzygnięcie problemów ekonomicznych.

Właśnie ekonomicznych. Ostatnie plenum KC PZPR i zapowiedziane zmiany w systemie zarządzania wskazują jak bardzo wzrosła rola tego czynnika. Ocena wartości i sensu działań podejmowanych w przemyśle z punktu widzenia korzyści ekonomicznych stać się ma działaniem podstawowym. A zatem — bardzo słusznie zresztą, bo takimi przesłankami kierują się przemysły rozwiniętych krajów całego świata — problemy techniczne oddane zostaną komórkom do tego powołanym (jest przecież w każdym większym zakładzie dział głównego konstruktora, głównego technologa czy mechanika), natomiast kierowanie całością rozstrzygane będzie z punktu widzenia korzyści ekonomicznych.

Czy potrafi je ocenić inżynier — chemik, postawiony na stanowisku dyrektora wytwórni chemicznej? Budzić to może duże wątpliwości, szczególnie w odniesieniu do wypadków, w których pracownik ten nie dysponuje ani wiedzą, ani dodatkowym wykształceniem ekonomicznym.

Nie od dziś zresztą każdy, kto ma do czynienia z przemysłem, styka się z narzekaniami pracowników na kierowniczych stanowiskach: nie mogą sobie dać rady z koordynowaniem pracy, z kierowaniem dużymi zespołami ludzkimi... Inżynier po politechnice czy AGH nie dysponuje żadnym przygotowaniem do kierowania ludźmi czy przedsiębiorstwem, prawie zupełnie nie mówi mu się o zasadach organizacji pracy, psychologii społecznej, socjologii. Jedyną podstawą oceny jest umiejętność zrobienia dobrego projektu maszyny czy budynku. A potem — na zasadzie „awansu” dochodzi ko-

nieczność kierowania wielkimi przedsiębiorstwami...

Jak silny jest zresztą ów napor tradycji dowodzi przykład pewnego przedsiębiorstwa, w którym zreformowano organizację, znosząc kilka stanowisk kierowniczych, by utworzyć z fachowców potrzebną i operatywną komórkę konstrukcyjną: wszyscy oni zaprotestowali, bo jakże to przyznać się znajomym do „degradacji”?

A przecież problem taki staje się coraz bardzo wyrazisty w miarę powstawania wielkich zakładów przemysłowych: fachowiec-inżynier czy technik spełniać tam musi przede wszystkim rolę konstruktora czy technologa, w każdym razie człowieka odpowiedzialnego za techniczną realizację procesu produkcji.

Natomiast kierownictwo zakładem? W przemyśle amerykańskim (tego rodzaju informacje przyjmuje się u nas ze szczególnym nabożeństwem) managerzy, kierownicy — to właśnie fachowcy od kierowania. Posiadają oni wykształcenie i przygotowanie teoretyczne, a także praktykę. Ale to wykształcenie nie musi być bezpośrednio związane z technologią. Raczej — z ekonomią, wiedzą o ludziach. Kierowanie kombinatem jest przecież w równym stopniu dysponowaniem ludźmi, jak i pieniędzmi, czy — w dalszej kolejności — surowcami przetwarzanymi w produkt.

TADEUSZ ROBAK



Reżyser Janusz Weychert realizuje film pt. „Klucz”. Autorem scenariusza jest Zofia Posmysz i Janusz Weychert, a zdjęć — Kazimierz Wawrzyniak. Jest to film współczesny. Jego akcja rozgrywa się w środowisku nauczycielskim. W roli głównej — nauczycielki Marty — zobaczymy Barbarę Krafftówną. Partnerem jej jest Ryszard Filipiak. W pozostałych rolach zobaczymy: Irenę Orską, Bolesława Plotnickiego, Andrzeja Balcerczaka, Antoniego Jurasa i 13-letnią dziewczynkę Annę Domańską. Na zdjęciu: Barbara Krafftówna i Ryszard Filipiak w jednej ze scen filmu. CAF — Rózmysłowicz

Pomysłowy pawian

W miejscowości New Halsey w Stanach Zjedn., w pewnej restauracji ulubieńcem klienteli był pawian „Billy”, który za swoje małe figle obierał się do przesytnych resztekami ze stołu, podsuwanymi mu przez rozbawionych gości. I wszyscy byłiby nadal zadowoleni, gdyby Billy nie przesadził w swych figlach. Oto pewnego razu „uzbrojony” w odkurzacz poczał szybko opróżniać gościami jedzenie z talerzy. Od tego czasu Billy ma wstęp wzbroniony do jadłalni i może tylko przyglądać się gościom i rozmyślać o figlach. (mb)

Teoria i praktyka

Henry Leclerc stanął przed sądem w Brukseli, oskarżony o pobicie swej żony w czasie sprzeczki małżeńskiej. Można sobie wyobrazić zdziwienie sędziego, gdy w czasie rozprawy okazało się, że Leclerc jest autorem książki: „Kobiety potrzebują więcej czułości”. (mb)

POCZYTAJON „Echa”

Kary za zwłokę

J. J. Jak wysoka jest kara za nieterminowe opłacenia radia i telewizora? Miesięcznie placę razem 55 zł...

Za pierwszy miesiąc zwłok 8 zł za telewizor i 3 zł za radio. Za każdy następny o 8 zł za telewizor i 3 zł za radio więcej, niż w miesiącu poprzednim. Po 5 miesiącach wysokość kary sięga łącznie 55 zł i już się nie zwiększa. (mar)

Tłok w „Delikatesach”

G. D. Czy nie można by rozszerzyć „Delikatesów” w Rynku Głównym? Tłok i ścis nie do opisania!

Niestety, brak lokali zastępczych dla sąsiednich placówek handlowych uniemożliwia zwiększenie powierzchni sal „Delikatesów”. Dla rozładowania tłoku w sklepie w Rynku Gł., uruchomiono w każdej dzielnicy miasta po jednym sklepie tego typu. Poza tym inne sklepy w śródmieściu są też dobrze zaopatrzone, co powinno zaspokoić potrzeby konsumentów. (am)

Nie istnieje

R. A. Chciałem podjąć prace na kopalni. Jak długi okres czasu trzeba przepracować, aby być przeznaczonym do rezerwy w wojsku?

Praca w kopalni jako forma zastępcza normalne odbywanie zasadniczej służby wojskowej w tej chwili już nie istnieje. (wi)

Tylko sale wydzielone

E. B. Czy istnieje w Krakowie kawiarnia dla niepalących?

Kawiarni dla niepalących — jak dotąd — w Krakowie nie ma. Istnieją natomiast dwie: „Jama Michałkowa” przy ul. Florjańskiej 45 oraz „Literacka” przy ul. Piłsudskiego 7, gdzie są specjalnie wydzielone sale dla niepalących. (mar)

„Nowy Dom”

„Bolesław”. Czy istnieje w Krakowie spółdzielnia mieszkaniowa, budująca za dolary? Jeżeli tak, to ile wynosi wpłata, jakie są warunki przyjęcia, jakie formalności?

Owszem, w Krakowie istnieje spółdzielnia mieszkaniowa „Nowy Dom”, budująca mieszkania za dewizy obce. Jest to spółdzielnia typu własnościowego. Jej biuro mieści się przy ul. Smoleńsk 46 i tam też uzyska Pan wszystkie potrzebne informacje. (wi)

Butelki bez kapturków

K. U. Od dawna zauważałam, że butelki mleka mają uszkodzone kapturki a czasem wcale ich nie posiadają. Dlaczego?

Zakład Mleczarski N. Huta wyjaśnił nam, że powodem niszczenia kapturków są transportery druciane, w których przewozi się mleko. Aby do minimum ograniczyć zrywanie kapturków, Zakład Mleczarski przeprowadził selekcję transporterów. Zwrócono również uwagę na ostrożniejsze obchodzenie się z nimi w czasie przeladunków. (s)

Prawa właściciela

„Czytelnik”. Czy jako właściciel i administrator domu nie mam prawa zabronić lokatorowi rąbania murów i niszczenia ścian? Władze budowlane mówią, że to nie są przebudowy, które ich interesują, a MO nie chce interweniować.

O ile takie działania lokatora wpływa na rzeczywiste niszczenie domu, a przez to obniżenie jego wartości, przysługuje Panu ochrona prawno-cywilna i pozew do sądu o zaniechanie takich działań i odszkodowanie za straty już poczynione. (JP)



Obraz Modrej na glinianym dzbanie.



Różne kształty, różne wzory — ceramika przyniosła Modrej rozległą sławę.

Przed 60 laty w Krakowie zabłysła pierwsza żarówka

(Dokończenie ze str. 3)

miastu wyzwolenie, w elektrowni zjawili się jej pracownicy, by uruchomić obiekt. Widok był oplakany. Na skutek eksplozji zbiorników gazu urządzenia uległy zniszczeniu, szyby powybijane, wszystko rzeźniczne. Kraków był bez światła, bez łączności telefonicznej z innymi miastami. W mrozie, pracownicy elektrowni pompowali wodę do kotłów, węgiel rzucano łopatom, naprawiano urządzenia. Po dwóch dniach, 20 stycznia zabłysły pierwsze żarówki, włączono pierwsze kable dotarczące miastu prąd.

Od tego czasu minęło pełnych lat 20. Pracę i rozwój elektrowni najlepiej zobrazuje kilka cyfr:

● Rok 1945. Długość sieci średnich i niskich napięć wynosiła 925 km. Ilość stacji transformatorowych — 231.

Moc szczytowa elektrowni — 16 megawatów. Ilość odbiorców — 78 tysięcy. Długość sieci oświetlenia ulicznego — 272 km.

● Rok 1965. Długość sieci wysokiego i niskiego napięcia 3.305 km. Ilość stacji transformatorowych — 653. Moc szczytowa elektrowni 123 megawaty. Ilość odbiorców energii 154.147. Ilość lamp ulicznych — 15.590 sztuk.

Czy przesadziliśmy więc mówiąc, że 60 lat w energetyce to cała epoka?

Jutro w Zakładzie Energetycznym Kraków — Miasto odbędzie się uroczystości związane z jubileuszem 60-lecia istnienia. Między innymi odsłonięta będzie tablica ku czci pamięci zamordowanych w Oświęcimiu pracowników elektrowni.

(D. Paw.)

Już w przyszłym miesiącu na ulice stolicy ZSRR wyjadą taksówki nowego typu, o nieco zaskakującym wyglądzie i wyjątkowych zaletach eksploatacyjnych. Nowe moskiewskie taksówki, zaprojektowane przez konstruktorów z radzieckiego Instytutu Estetyki Przemysłowej, oparte są na elementach masowo produkowanych samochodów „Wołga” i „Moskwicz”. Posiadają one cztery miejsca dla pasażerów, bardzo obszerny bagażnik i wyposażone są w instalację ogrzewczą nowego typu, zapewniającą nawet podczas najcięższych mrozów właściwą temperaturę wewnątrz pojazdu. Kabina kierowcy oddzielona jest dźwiękochłonną płytą z niestłukającego szkła. Kierowca mo-



że porozumiewać się z dyspozytorem przy pomocy radiotelefonu. Drzwi odsuwane, a nie otwierane. Na zdjęciu: nowy typ moskiewskiej taksówki.

Nowości wydawnicze

Nakładem Wydawnictwa Literackiego ukazały się następujące nowe pozycje:

Jerzy Witlin. Vademecum Erafomana. Str. 178. Cena 20.— Oto dzieło, na które czekała literatura polska, a raczej jej przyszli twórcy. Chcesz pisać, a nie wiesz jak? Ta książeczka odpowiada wyczerpująco na wszystkie pytania niepokojące początkującego pisarza, np.: jak pisać powieść, dramat, watek miłosny, jak tłumaczyć dzieła literackie, jak zdobyć kompleksy i obsesje, jak starać się o zdobycie międzynarodowej nagrody literackiej itd. To cenne dzieło ozdobił dowcipnymi rysunkami Szymon Kobylński, a interesującą okładkę zaprojektowała Zofia Darowska. Jerzy Ficowski. Cyganie na polskich drogach. Okładka prof. Zofii Darowskiej. Str. 333. Cena 80.— O Cyganach od wieków żyjących obok nas na polskich ziemiach wiemy wciąż bardzo mało. Autor, znany „cyganolog”, zapoznaje nas tu z życiem, obyczajami, kulturą Cyganów. Bardzo interesująca książka, polecamy ją naszym Czytelnikom. Jalu Kurek. Uwazaj, zmija! Str. 205. Cena 16.— Powieść współczesna o miłości i zazdrości. Jónas d'Arbaud. Stwór

znad zalewu. Tium. A. Ludwika Czerny. Ilustr. M. Hiszpańska-Neumann. Str. 105. Cena 13.— Utwór prowersalskiego pisarza, na pół realistyczny, na pół fantastyczny. Olgierd Terlecki. Lekcja miłości. Str. 130. Cena 10.— Powieść współczesna. Stanisław Pągaczewski. Kropie głogu. Str. 65. Cena 10.— Zbiór wierszy.

Odpowiedzi redakcji

„Jola” (3170)

Roczna Szkoła Opiekunek Dzieciątch miłsił się w Nowej Hucie na ośiedlu Stalowym. Sekretariat Szkoły udzielił Pani wszelkich informacji oodnośnie przyjęcia itp.

R. Z. (4240)

Prosimy o osobiste skontaktowanie się z naszym doradcą prawnym, który przyjmuje Czytelników w każdą sobotę w godz. 13-15 (ul. Wiślna 2, pok. 29). Porady są bezpłatne.

J. Kach, Kraków (4194)

Przedsiębiorstwo postąpiło szlachnie. Amnestia sprawy Pana nie objęła.

»KMITA«
RESTAURACJA — KAWIARNIA
w pięknym pawilonie
koło skały Kmity w Zabierzowie
czynna w godzinach od 10 do 22 — poleca
smaczne śniadania, obiady, kolacje.
W SOBOTY, NIEDZIELE I ŚWIĘTA
DANSING
w godzinach od 19 do 24.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowe Urządzeń Dźwigowych — Kraków, ul. Sławkowska 11 (oficyna) — zatrudni natychmiast pracowników o następujących specjalnościach:
MGR EKONOMI z praktyką wieloletnią w budownictwie, znającego w szczególności zagadnienia organizacji i planowania — na stanowisko kierownika Działu Ekonomicznego.
TECHNIKA ELEKTROMECHANIKA lub ELEKTRYKA z praktyką w zakresie remontów urządzeń dźwigowych — na stanowisko inspektora technicznego d.s. rozliczeń remontów.
MONTERÓW ELEKTROMECHANIKÓW z długoletnią praktyką w zakresie remontów lub montażu urządzeń dźwigowych — do prac remontowych i konserwacyjnych urządzeń dźwigowych.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Przedsiębiorstwie — Kraków, ul. Sławkowska 11, (oficyna). K-11202

KELNERÓW
zatrudni na zabawę sylwestrową w dniu 31 grudnia 1965 r. — Hotel „Orbis — Cracovia”. — Wynagrodzenie prowizyjne 5 — 8 proc. — Bliższe warunki do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Kraków, al. Puskina 1, pokój nr 2, w godzinach od 10 do 13.

Praca
POMOC domowa stała — (bez gotowania), z poleceniami — potrzebna od zaraz. Kraków, ul. Kolberga 10 m. 5.
Nauka
POTRZEBNA pani, która by mogła udzielić lekcji gry na fortepianie w domu. Oferty 84347 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZEGARMISTRZE! Zakład Doskonalenia Zawodowego rozpoczyna w styczniu 1966 r. półroczny kurs kwalifikacyjny w zawodzie zegarmistrzów. Wpisy: Kraków, Dietla 38, tel. 653-13, codziennie w godz. 8-13. K-11051
TELEWIZYJNE KURSY otwiera w styczniu 1966 TKWP. — Wpisy: Loretańska 16, tel. 500-57, Jakuba 19, tel. 631-41.

KURS EKONOMIKI TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO dla osób zatrudnionych w komórkach transportowych przedsiębiorstw organizuje POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE. Zgłoszenia przedsiębiorstw oraz osób indywidualnych przyjmuje oraz informację udziela Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego PTE w Krakowie, ul. Wygoda 9, tel. 503-14 i 240-43 — codziennie w godzinach od 8-15, w soboty do godz. 12.

Matrymonialne
ROZWIEDZIONY, lat 55, pracujący, płaca 1200 zł, pozna w celu matrymonialnym Panią, do lat 50, zrównoważoną, spokojną, posiadającą własne mieszkanie. Oferty 84362 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż
WAPNO palone dostarczamy samochodami. Informacje: Kraków, Podwale 3 m. 8.
SPRZEDAM okazjonalnie fisharmonię i pianino. — Stan bardzo dobry. Kraków, ul. Lubicz 15/3a.
4 OPONY samochodowe, nowe, 525x16 — sprzedam. Wiadomość: tel. 581-29.

ZAGRANICZNA PASTA i BASTA
Napełnianie diugopisów ZŁ 5
● pl. Wiosny Ludów 11
● ul. Mała 1-3
● ul. Stradom 15
Sp-nia Pracy „GALATON”
CZĘŚCI samochodowe — motocyklowe — poleca nowo otwarty sklep „Autosprzet” Kraków, Szlak 35. 84175-g
MAGIEL elektryczny — sprzedam. Wiadomość — Kraków, Wrzesińska 7 m. 9. 84307-g
„LAMBRETTA” 150 LD, przebieg 16.000 km, sprzedam okazjonalnie. Kraków, ul. Dzierżyńskiego 15a/3.

Sylwester
„Wieprzynka”
RYNEK GŁÓWNY 16
najprzyjemniejszym miejscem powitania Nowego Roku.
♦ Doskonała kuchnia
♦ Miła atmosfera
♦ Atrakcyjne występy artystyczne
♦ Kulturalna i szybka obsługa.
Zapraszamy i życzymy naszym Gościom wesołej zabawy.

PIANINO sprzedam. — Prokocim, Muzyków 20 (przecznica przy końcu al. Dygasińskiego).
FISHARMONIĘ — 12 rejestrów, sprzedam okazjonalnie. Wiadomość: Kraków, tel. 204-77.
PEKINCYKI rodowodowe sprzedam. Kraków, 13 Stycznia 31/5.
FUTRO białe zagraniczne, nowe — sprzedam za 6500 zł. Kraków, Stradom 7/2, front, godz. 11-17 — lub tel. 298-65.
NOWOCZESNY MAGIEL GAZOWY
KRAKÓW, SZLAK 18, zapewnia szybkie i solidne wykonanie.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem, należące do spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje pokoju w Krakowie. Oferty 84303 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DWOCH młodych, pracujących, poszukuje pokoju — może być na peryferiach, lub kupią mieszkanie wyłączone spod kwateryunku. Oferty 84332 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
2-POKOJOWE mieszkanie spółdzielcze — zamienię na dwa pokoje i garsonierę. Warunki do omówienia. Oferty 84357 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POKÓJ z używalnością kuchni — zamienię na podobny lub garsonierę. Warunki do omówienia. Oferty 84384 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DWA pokoje z kuchnią, superkomfort, telefon — zamienię na pokój kuchnia i garsonierę, superkomfort. Oferty 84352 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POSZUKUJE w Krakowie 2 izb na cichy przemysł. Oferty 84350 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ODSTAPIĘ pojedynkę — (niekomfortową), w domu wyłączonego Borek Fałęcki. — Oferty 84349 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE 1-pokojowe, superkomfort, wysoki parter, ul. Włoczków, zamienię na większe, równorzędne. Oferty 84335 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości
SPRZEDAM dom drewniany z parcelą, wolny od kwateryunku. — Nowa Huta-Mogiła 128.
Różne
GARAZ do wynajęcia — Dębniaki. Tel. 609-08.
OPRAWA obrazów „Krystyna” Kraków, Kościuszki 30, wykonuje prace ekspresowo. 84369-g
POSZUKUJE garażu na samochód „Warszawa” — chętnie ogrzewanego. — Oferty 84374 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale
ZAMIENIĘ dwa pokoiki z wnęką kuchenną — na pokój z kuchnią. Oferty 84358 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
GARSONIERE własnościową — kupię. Oferty 84330 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
TABLETKI «AFRO»
zapobiegają niepożądaney ciąży. — Do nabycia:
♦ we wszystkich aptekach,
♦ kioskach „Ruch”,
♦ drogeriach i sklepach „Arged”.
CENA 7 ZŁ.
NA RECEPTE 2,10 ZŁ.

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim naszym Dostawcom i Kooperantom, którzy terminowymi dostawami surowców przyczynili się do przedterminowego wykonania planu techniczno-ekonomicznego, zrealizowanego przez naszą Spółdzielnię w dniu 30 listopada br. — składamy serdeczne podziękowania.
ZARZĄD I RADA Spółdzielni Pracy „ANATOMIA” w Krakowie, ul. Solskiego nr 26

Zęby
KROL Wiesław, ur. 3. X. 1944, zam. Kraków, 18 Stycznia 69, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez PST Nr 4.
WODA Wit, Kraków, Bydgoska 19a, zgubił legitymację studencką nr 1691/m, wydaną przez Politechnikę Krakowską.
KUCHARZ Krzysztof — Kraków, Długosza 12/37, zgubił legitymację szkolną nr 51/65 — wydaną przez Technikum Geodezyjne w Krakowie.

ELDOM
Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „ELDOM”
Oddział Wojewódzki w Krakowie
zawiadamia, że ciesząc się dużym powodzeniem
KIERMASZ
przecenionego, pełnosprawnego, zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego (pralki, lodówki, maszyny do szycia itp.),
zostaje przedłużony do dnia 20 grudnia br.
Dokonano dalszej obniżki cen, szczególnie maszyn do szycia. — Na zakupiony sprzęt udzielana jest gwarancja. — Duży wybór! Sprzedaż na raty i za gotówkę. Odwiedzajcie salę KS „Korona”, ul. Pstrawskiego 9 — w godzinach od 11 do 19.

Bądź przezorny
i przed wyjazdem do rodziny lub na wczasy świąteczne ubezpiecz siebie od następstw nieszczęśliwych wypadków (składka 5 zł od osoby) oraz swoje mieszkanie od ognia, kradzieży, rabunku, szkód wodociągowych i innych zdarzeń losowych (składka 2 zł od 1.000 zł, sumy ubezpieczenia). — Zgłoszenia przyjmuje Inspektorat Miejski PZU — Kraków, 1 Maja 3 — tel. 560-58 oraz Inspektoraty znajdujące się w każdym mieście powiatowym.

DOM
nadający się
na obiekt kolonijno-wczasowy,
w rejonie powiatu Nowy Sącz — KUPI natychmiast przedsiębiorstwo państwowe. Oferty prosimy składać pod adresem: — Biuro Ogłoszeń — Kraków, Wiślna 2 — dla nr K-11260.

Miejskie Łaźnie w Krakowie
czynne będą w tygodniu przedświątecznym w godzinach:

Dzień	Łaźnia „Rzymska” ul. Sebastiana	Łaźnia „Paryska” ul. Waryńskiego 19	Łaźnia „Miejska” ul. Rejtana 4
poniedziałek 20 grudnia	14 do 21	8 do 14	nieczynna
wtorek 21 grudnia	8 do 21	nieczynna	15 do 20
środa 22 grudnia	8 do 21	8 do 21	13 do 20
czwartek 23 grudnia	8 do 21	8 do 21	15 do 20
piątek 24 grudnia	8 do 17	8 do 17	10 do 17

Przypomina się P. T. Klientom, że w „Łaźni Rzymskiej” czynny jest również gabinet fryzjerstwa damsko-męskiego oraz gabinet kosmetyczny.

Piosenka i poezja radziecka

Zarząd Woj. TPPR w Krakowie rozpoczął przygotowania do V Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów — wykonawców piosenek radzieckiej i do II Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego pn.: „Polska, rosyjska i radziecka poezja przyjaźni i braterstwa” (dla młodzieży szkolnej).

W konkursie piosenkarzkim mogą brać udział amatorzy-solista i małe zespoły wokalne do kwartetu włącznie. Wiek od 16 lat wwyż. Każdy uczestnik powinien przygotować trzy piosenki radzieckie, w tym przynajmniej jedną w języku polskim. Eliminacje wojewódzkie odbędą się w marcu 1966 r. I miejsce — wycieczka do ZSRR i udział w Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze w czerwcu 1966 r. Laureaci miejsc II-X otrzymują nagrody rzeczowe. Wszelkie informacje w Klubie TPPR, Rynek Gł. 20, tel. 210-97.

Drugi konkurs — recytatorski — odbędzie się w dwóch pionach: dla młodzieży szkół podst. (kl. V-VII), dla młodzieży szkół średnich wszystkich typów. Wstępne eliminacje w szkołach do końca lutego 1966 r., powiatowe i miejskie — w marcu, wojewódzkie — do końca kwietnia. Centralne e-

liminacje — Koszalin 27-29 maja 1966 r. Zostaną do nich dopuszczeni laureaci I i II miejsca eliminacji wojewódzkich z obu pionów szkół. Wiersze poetów rosyjskich i radzieckich mogą być recytowane po polsku lub po rosyjsku.

Sukces!

Niedawno powstały krakowski zespół jazzowy „Playing family” odniósł ostatnio duże sukcesy na gościnnych występach w NRD: występy, nagranie w rozgłośni berlińskiej, zaproszenie na rok przyszły. O dużej klasie tego zespołu świadczy też fakt, że w lutym 1966 r. wystąpi na koncercie w Filharmonii Narodowej. (bz)

Sylwester w „Warszawie” i „Wolności”

W Sylwestra w kinach Warszawa i Wolność odbędą się imprezy estradowo-filmowe. Na estradzie wystąpią artyści scen warszawskich: K. Konarska, F. Daniszewska, R. Kuncewicz, A. Jaksztas, J. Polomski, W. Smigielski, na ekranie — artyści filmu amerykańskiego J. Wayne, S. Granger, E. Kovacs w barwnym westernie panoramicznym pt.: „Złoto Alaski”. Początek imprez o godz. 20 i 23. Przedprzedaż biletów w punktach Filmotechniki.

Eksperymentalny internat

Wydział Oświaty DRN Kleparz utworzył eksperymentalny internat przy Szkole Podstawowej nr 58 na Prądniku Białym.

Z internatu korzysta już 24 chłopców (jest jeszcze kilka wolnych miejsc), nie mających dostatecznej opieki w domu gdyż np. oboje rodzice do późnych godzin pracują itp. Chłopcy mieszkają w internacie od poniedziałku do soboty popołudniem, na niedzielę powracają do domu.

Konto nr 4-9-1497

Budujemy DSS

I znowu na koncie PKO wzrosła suma przeznaczona na budowę Domu Spokojnej Starości w Krakowie. Do jej powiększenia przyczynili się ostatnio:

- W. Grzybek — 50 zł, Alfreda Kleiber — 100 zł, T. Dobrowolski — 500 zł, S. Ebner — 150 zł, ks. J. Sanak — 100 zł, L. Kursa — 200 zł, III LO — 100 zł, Gassowscy — 100 zł, A. Kozub — 100 zł, J. Hański — 50 zł, T. Halik — 20 zł, Gizela Kurpiel — 50 zł, Lidia Kurpiel — 50 zł, B. Kosmala — 50 zł, L. Góral — 100 zł, Wojew. Izba Adwokacka w Krakowie — 2.000 zł, Janina Wielgosz — 200 zł, I. Zabagło — 90 zł, J. J. Kotyńscy — 50 zł, A. Kumer — 100 zł, Biuro Studiów i Projektów Przem. Kruszyw i Surow. Mineral. — 300 zł, Jadwiga Beaupré — 100 zł, Fr. Krztoń — 50 zł, Prac. Zarz. Wagonów DOKP — 83 zł, M. Korń 100 zł, Technikum Ekonom. nr 1 — 70 zł, V rok Og. Ekonom. Studium Zaocznego WSE — 165 zł, KD MO Zwierzyniec — 423 zł, Klasa IXb X LO — 100 zł, P. Kostkiewiczowa — 100 zł, staly ofiarodawca — J. Dyakowska — 100 zł, W. Kraszewski — 20 zł, B. Kotarba — 50 zł.

Ofiarodawcom serdecznie dziękujemy, pozostałym chętnym przypominamy numer konta PKO 4-9-1497.



Na tydzień przed wędrówką ludów

Jak rozładować szczyt przed kasami?

Okres przedświąteczny jest okazją do przeprowadzenia błyskawicznego rajdu po kasach biletowych PKP, PKS, Orbisu, i LOT-u. Jak instytucje te dają sobie radę z obsługą większej aniżeli normalnie ilości klientów?

Pracownicy kolejowych kas biletowych na Dworcu Gł. nie odczuwają jeszcze przedświątecznego „szczytu”. Bilety z miejscówkami, sprzedawane na miesiąc przed terminem podróży, zostały już wysprzedane. Przedprzedaż biletów bez miejscówek na odległość ponad 100 km. w okresie 7 dni przed terminem podróży odbywa się systematycznie.

Na zakupy!

W niedzielę 19 bm. wszystkie sklepy powinny być czynne w godz. 10-15. Wyjątek stanowią sklepy mięsno-wędliniarskie oraz piekarnicze. Zakłady gastronomiczne otwarte jak w każdą niedzielę. W poniedziałek nie obowiązuje ograniczenie sprzedaży mięsa i przetworów mięsnych, a więc sklepy mięsno-wędliniarskie czynne będą jak w inne dni tygodnia. Obowiązuje natomiast zakaz podawania potraw mięsnych w zakładach gastronomicznych.

Służba kolejowa przewiduje, że generalny szturm po bilety do 100 km i bilety do wagonów sypialnych, nie objęte przedprzedażą w kasach PKP nastąpi dopiero przed samymi świętami. Kolej pragnie w tym czasie usprawnić obsługę przez uruchomienie wszystkich okienek kasowych w ciągu całej doby, a także występuje z propozycją wystawiania biletów zbiorowo w zakładach pracy, jeśliby znaleźli się chętni. Przewidziane zwyczajnym rozkładem jazdy i dodatkowe pociągi powinny sprostać zadaniu przewiezienia zwiększonej ilości pasażerów.

W kasach PLL „Lot” na Rynku Gł. prowadzących przedprzedaż biletów na 7 dni przed planowaną podróżą, na razie nie ma tłoku. Spodziewane jest jednak nasilenie ruchu pasażerów, tuż przed świętami i w związku z tym nasuwają się wątpliwości co do zdolności przewozowej komunikacji lotniczej, przy obecnych trzech połączeniach Krakowa z Warszawą. Potrzebne by były dodatkowe kursy samolotów poza przewidzianymi rozkładem z Krakowa do Warszawy i np. z Krakowa na Wybrzeże oraz do Poznania i Wrocławia.

Natomiast trudne do opisania obłożenie panuje przy kasach „Orbisu” na Rynku Gł. prowadzących przedprzedaż biletów kolejowych z miejscówkami i sypialnych na 30 dni przed podróżą oraz bez miejscówek na 7 dni przed podróżą. Kasy są dodatkowo obciążone przedprzedażą biletów autobusowych na wszystkie linie krajowe z powodu trwającego już ponad 5 miesięcy remontu orbisowskiego lokalu przy ul. Marka. Wczoraj np. o godz. 9.30 przed otwarciem placówki orbisowskiej na Rynku Gł. na bilety oczekiwała widoczna na naszym zdjęciu długa kolejka.

Kierownictwo biura „Orbisu” na Rynku Gł. zamierza upanować sytuację poprzez utrzymywanie stale czynnych w godz. od 10-17 (w sobotę do 15) wszystkich bez wyjątku okienek, poprzez otwarcie kas w niedzielę 19 bm. w godz. od 9-14 oraz w wigilię od 8-13. Nie wydaje się jednak, by tego rodzaju przedsięwzięcie mogło zapobiec kilkogodzinnemu wyczekiwaniu po bilety zwłaszcza autobusowe. Dlatego też jedynie rozsądne w tej sytuacji jest zorganizowanie przed świętami również przedprzedaży biletów autobusowych w kasach, prowadzących bieżącą sprzedaż na PKS-owskim Dworcu Gł. Z takim apelem zwracamy się do dyrekcji PKS w Krakowie, prosząc jednocześnie o wygospodarowanie maksymalnej ilości autobusów dla kursów dodatkowych poza zwykłym rozkładem jazdy. (z)

Dwa balety

Na scenie operowej w Teatrze im. Słowackiego odbędzie się w poniedziałek premiera baletu Glucka „Don Juan” i baletu Strawińskiego „Petruška”. „Don Juan” — choreografia Hanny De Quell (Włochy), dekoracje Peter Biseger (Szwajcaria), kostiumy A. Majewski i K. Wiśniewski, kierownictwo muzyczne: K. Kord. „Petruška” — choreografia H. Tomaszewskiej, adaptacja H. Sawicki, scenografia A. Majewski, kierownictwo muzyczne: K. Kord.

Dom Rencisty będzie gotowy 31 grudnia

Koszt 9.700 tys. zł powstał w Debnikach przy ul. Praskiej Dom Rencistów, dysponujący setką miejsc. W ostatnich miesiącach prace wykonawcze postępują tutaj pełną parą, co czwartek dyrektor generalnego wykonawcy „Zetbewu” — H. Maćkowiak organizuje robocze zbrania przy udziale podwykonawców. Jak tak dalej pójdzie, termin przekazania obiektu Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej RN do użytku — zostanie dotrzymany. A termin wypada na dzień 31 grudnia br. (roboty rozpoczęto latem ub. roku).

Potem jeszcze tylko rozruch i urządzenie wnętrza a z końcem lutego przeprowadzka lokatorów do nowego budynku. Jak już pisaliśmy, w Domu Rencistów przy ul. Praskiej zamieszkają przede wszystkim ci emeryci, którzy znajdują się obecnie w zakładach specjalnych dla przewlekle chorych, a których stan zdrowia pozwala na prowadzenie samodzielnego trybu życia.

wypłacił Podgórze (1.255 tys. zł), najmniej — rzecz zrzucił — Nowa Huta (461 tys. zł). Wysokość i ilość zapomóg nie dorównuje jednakże istoty potrzebom w tym zakresie.

Wyż. wym. zagadnienia są m. in. tematem obrad odbywającego się dziś posiedzenia Komisji Zatrudnienia i Opieki Społecznej RN m. Krakowa. (1)

Radio

PIĄTEK

Godz. 17.00 „Handlarz” — 6-pow. satyryczne J. Stoberskiego, 17.30 Fel. J. Madeyskiego, 17.40 W rytmie sport., — 13.05 Dziennik kr., 18.15 Recenzja J. Bobera, 18.25 „Piękne głosy”, 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Festiwal w Strasburgu 1965, 20.20 Fragn. opow. M. Żuławskiego, — 20.40 D. c. koncertu, 21.35 Z kraju i ze świata, 22.02 Wiadomości sport., 22.05 „Powroty” — siuchow. W. Żesławskiego, 22.40 Rewia orkiestr.

SOBOTA

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.50, 18.05, 19, 21, 23.50.

Godz. 5.36 Wiejski Tygodnik Dźwiękowy, — 7.45 Piosenka dnia, 8.15 Kurs rosyjski, — 8.35 Reporter gospodarczy donosi, 9.05 Koncert dnia, — 9.50 Public. międzynarodowa, 10.09 Muzyka, 10.40 Jaju Kurek — powieściopisarz — rec. O. Jędrzejczyka, 11.00 Koncert Chopinowski, 11.40 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”, 12.40 Technika i problemy, — 13.00 Przerwa dla Krakowa, 13.45 Koncert zyczeń (Rz), 14.30 Piosenki żołnierskie, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 Z płyteki „Polskich Nagrań”, 15.20 Dla dzieci: — „Jan Sibelius, kompozytor”, 16.15 „Włoskie canto”, 17.00 Aud. oświatowa, 17.10 „Coctail muzyczny”, 17.35 Aud. regionalna, 18.00 Dziennik kr., 18.25 Muzyka barokowa, 18.35 Na krak. rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiakowie”, — 20.00 Koncert Ork. Polskiego Radia, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 15-ka radiowa, 22.00 Radio-Kabaret — Trzy po trzy, 23.00 Muzyka tan., 2.00 Koniec audycji.

Z kroniki MO

W Chrzanowie został aresztowany 26-letni Józef Oleksa z Dabia, który we wsi Jeleń napadł na drodze na Jana Barana, pobił go i skradł 3 tys. zł oraz bony towarowe. Milicja zdołała odzyskać część zrabowanych pieniędzy i bony. (z)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

- * 17.30 — Klub TPPR, Rynek Gł. 20 — wieczór poezji Sergiusza Jesienina. Wykonawcy: A. Górka, I. Olszewska, T. Jurasz, przy fortepianie Z. Konieczny.
- * 18 — Pol. Tow. Ekonomiczne, ul. Piłarska 9 — prof. H. Fiszel wygłosi odczyt pt. „Współczesny kapitalizm — stopa inwestycji”.
- * 18 — WSE, ul. Rakowicka 27 — pogadanka mgr A. Błaszkiwicza pt. „Z problematyki dokumentacji warsztatowej”.
- * 18 — Pol. Tow. Orientalistyczne, ul. Krupnicza 35, s. 808 — mgr St. Stachowski wygłosi odczyt pt. „Kontakty językowe turecko-słowiańskie na Bałkanie”.
- * 19 — ul. Kopernika 7 — Pol. Tow. Biochemiczne — odczyt dr Z. Szybińskiego.
- * 19 — „Pod Jaszczurami” — „Pastoralki polskie” — wieczór autorski J. Harasymowicza. O 21.30 Premiera z „Salamandry” — „Trzeba głęboko oddychać”.
- * 19.15 — Klub „Buda”, ul. Ziaji 10/12 (DS Blokada) — ZU ZMS Wyższej Szkoły Rolniczej zaprasza studentów i pracowników naukowych WSR na spotkanie z sekretarzem KW PZPR tow. Józefem Trelą.
- * 19.15 — Klub Plastyczny, ul. Łobzowska 3 o współczesnym malarstwie mówić będzie art. malarz T. Kantor.

JUTRO O GODZINIE:

- * 10.15 — sala NOT, ul. Straszewskiego 28 — zebr. nauk. Pol. Tow. Nauk Weterynaryjnych i Zrzeszenia Lekarzy Wet. z referatami prof. dr R. Rysia i doc. dr M. Bohosiewicz.
- * 17 — Pol. Tow. Ekonomiczne, — „Opracowywanie programów na maszyny analityczno-liczące” — odczyt mgr Zdz. Morszkowskiego.
- * 18 — Stow. Historyków Sztuki, Rynek Gł. 22 — „Cricolage-Happening” w układzie Tadeusza Kantora.
- * 19 — KDK — Cykl „Człowiek i sztuka” prelekcja dr Zb. Siatkowskiego.
- A POZA TYM:
- * Organizatorzy Wystawy Szopek Krakowskich w Pałacu Sztuki przy Pl. Szczepańskim 4 proszą kierowników grup młodzieżowych o zwiedzanie wystawy w dni powszednie. Wystawa czynna będzie do 22 bm. codziennie (z wyj. poniedziałku) w godz. 10-18).
- * W Klubie TPPR, Rynek Gł. 20 odbędzie się w sobotę i niedzielę (18 i 19 bm.) o godz. 18-tej impreza artystyczna z udziałem: B. Marczynskiej, A. Sławeckiej, Teresy Wessely, H. Kuźniakówny, Marii Iwanek, J. Adamskiego, Zb. Melanowskiego, T. Szybrowskiego i A. Skwarczyńskiego. Po imprezie do tańca przygrywa zespół instrumentalny (do 23-ciej).

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 16.30 Program dnia, — 16.45 Lekcja jęz. angielskiego, 16.55 Wiadomości 16.50 Film z serii: „Podwodne przygody”, 17.20 Skrzynka ZURT-u, 17.35 Dla dzieci: „Awantura w teatrze”, 18.05 „Wielokropek”, — 18.20 „Poligon” — magaz. wojskowy, 18.50 Magazyn „Sztuka”, 19.20 Dobranoc, — 19.30 Dziennik, 20.00 Krótkie śpięcia, 20.15 Myszki i ludzie — film USA, od 16 lat, — 21.53 Dziennik, 22.15 „10 minut recenzji”, 22.25 Lekcja jęz. ang.

SOBOTA

Godz. 10.55 Geografia dla kl. V, 11.25 „Pokusy” — film USA, od 16 lat, 12.25 — 16.15 przerwa, 16.15 Program dnia, 16.20 Program dla nauczycieli: „Czy to jest lenistwo?” (cz. II), 16.35 Lekcja jęz. rosyjsk., 16.55 Wiadomości, 17 Program tygodnia, 17.20 Konkurs 5 milionów, 18.20 TV Klub Młodych, 19.05 „Club du piano”, 19.20 Dobranoc, — 19.30 Monitor, 20 „Czy pamiętasz?” — progr. rozrywk., 20.50 „Pokusy” — film USA od 16 lat, 22.20 Dziennik, 22.35 Wiadomości, 22.40 „Czy państwo lubią rewie?” — program rozrywk.

NIEDZIELA

Godz. 10 „Co potrafią lalki”, dla dzieci, 10.45 — 12.20 przerwa, 12.20 Program dnia, 12.25 Wiadomości, 12.35 „Latarnik” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 12.50 Film fabul., 14.20 Świat, obyczaje, polityka, 14.40 Dla dzieci: telebawa pt. „Początek” 15.20 „Król Midas” — film pol. 15.30 Śpiewa Ewa Demarczyk, 15.50 Szklana niedziela, 16.00 Politechnika — Uniwersytet — teleturniej, 17 Szklana niedziela, 17.05 Spotkanie z aktorem — Andrzej Łapicki, 17.35 Szklana niedziela, 17.40 Słownik wyrazów obcych, — 17.55 Szklana niedziela, 18.10 Międzynarod. mecz hokeja na lodzie NRD — Polska, w przerwie PKF, 19.30 Dobranoc, — 19.35 Dziennik, 20.10 Międzynar. koncert rozrywk., — w przerwie ok. 20.55 Niedziela sportowa.

Biaczego...

...roznosiciele chleba nie posiadają białych kitli? Przeciśkanie do siebie, jak to niektórzy czynią — bochenków, gdy pierśi okrywa brudna kufajka, nie dodaje apetytu.

20 i 21 grudnia odbędzie się w sali przy pl. Wiosny Ludów 3/4 sesja Rady Narodowej m. Krakowa. Początek obrad RN w pierwszym dniu o godz. 13. Będzie to wspólne posiedzenie Rady Narodowej i Krakowskiego Miejskiego Komitetu FJN; omówione zostaną plany RN w zakresie realizacji postulatów zgłoszonych w toku kampanii wyborczej. 21. XII. Rada wznowi obrady o godz. 9. Ta część sesji przewiduje uchwalenie budżetu i terenowego planu gospodarczego Krakowa na r. 1966 oraz podstawowych założeń planu gospodarczego na r. 1967.

Rozmowę przy pół-czarnej

Dzieje jednego szpitala

Jutro Szpital Miejski im. G. Narutowicza obchodzi 30-lecie swego istnienia. Kto przyczynił się do powstania tej poważnej placówki służby zdrowia? — pytamy dyrektora Szpitala dr STANISŁAWA BOGDALSKIEGO.

— Inicjatywa wyszła od Zarządu Kasy Chorych, a koszt budowy został pokryty ze składek ubezpieczonych. W Szpitalu, wzniesionym z myślą o wszystkich (ubezpieczonych) ludziach pracy, panowały demokratyczne stosunki; nie było w nim podziału na lepsze i gorsze kategorie łóżek, wszyscy pacjenci, niezależnie od stopnia zamożności, znajdowali się tutaj na jednakowych prawach.

— Dysponujący w chwili swego otwarcia 450 miejscami, Szpital był najnowocześniejszy i najlepiej wyposażony w przedwojennym Krakowie. Posiadał wówczas 6 oddziałów: wewnętrznego, chirurgicznego, położniczo-ginekologicznego, skór-

no-wenerycznego, neurologiczny i laryngologiczny, a wkrótce potem przybył mu również oddział chirurgii urazowej.

— Co dzieje się z tą placówką podczas okupacji? — Hitlerowcy zawiązali Szpital, przeznaczając go dla urzędników niemieckiej narodowości. Jedyne znikoma część łóżek została „przdzielona” Polakom, którymi opiekowało się 3 polskich lekarzy, pozbawionych zresztą jakiegokolwiek samodzielności. — Wszystkie inne stanowiska lekarskie zostały obsadzone przez fachowców spod znaku swastyki, to samo odnosiło się do pielęgniarek (polskie pielęgniarki wykonywały funkcje salowych). Od 1942 r. Szpital im. Narutowicza był już tylko „Nur für Deutsche”.

— W jakich warunkach rozpoczął Szpital swą działalność w wyzwolonym Krakowie? — Startował z pozycji „zerowej”. Z końcem 1944 r. hitlerowcy wywieźli z niego w głąb Rzeszy wszystko, co tyl-

do dało się wywieźć. Zniknęły więc: cenna aparatura, instrumenty, a nawet... pościel. W dodatku, podczas działań wojennych, w styczniu 1945 r. policki artylerystyczny uszkodził dwa skrzydła szpitalne, popękały również od mrozu, od lat nie konserwowane, urządzenia centralnego ogrzewania i woda zalała pomieszczenia. Mimo to zaraz po wyzwoleniu zgłosiła się do budynku przy ul. Prądnickiej ekipa lekarzy, którzy przed wojną w nim pracowali. Wraz z nimi zaczęli napływać pierwsi chorzy, którzy przynosili z sobą pościel i we własnym zakresie organizowali sobie pożywienie. Równocześnie rozpoczęła się intensywna odbudowa Szpitala, a w ślad za nią rozbudowa. Dziś Szpital im. Narutowicza posiada 12 oddziałów specjalistycznych, a w nich: 935 łóżek.

— Bardzo Panu Dyrektorowi za rozmowę dziękujemy.

Rozmawiała: JANINA LOVELL

Moskwa i Wiedeń z szansami na organizację Igrzysk Olimpijskich

WPRAWDZIE Międzynarodowy Komitet Olimpijski jeszcze do 31 grudnia br. przyjmie zgłoszenia na organizację igrzysk w 1972 roku, tym niemniej wpłynęło już 8 kandydatur i nie należy się liczyć z dalszymi zgłoszeniami, które miałyby szanse powodzenia.

Warto więc zapoznać Czytelników z kandydaturami poszczególnych miast (podajemy je alfabetycznie):

1. Barcelona — jedno z największych miast w Hiszpanii. Szanse minimalne, chociażby ze względu na małe tradycje sportowe w stosunku do innych kandydatów europejskich.

2. Detroit — jedno z największych miast w USA, wielki ośrodek przemysłu samochodowego (Ford). Szanse niewielkie, chociażby dlatego, że nadchodząca Olimpiada (1968 r.) odbędzie się także na kontynencie amerykańskim.

3. Monachium (NRF). Władze miejskie tego miasta bardzo skwapliwie zabiegają o przyznanie im organizacji. Obiekty: nie przesłanki niezbyt przemawiają za Monachium, chociażby dlatego, że jest wiele innych miast europejskich bardziej zasługujących na takie wyróżnienie. Nie zapomnijmy, bowiem, że Olimpiada jest imprezą o charakterze pokojowym, a w NRF coraz silniej rozlegają się głosy militarystów wszelkiej maści.

4. Montreal w Kanadzie. Bogate miasto, zdolne do organizacji, ale szanse małe m. in. z tego samego powodu co Detroit.

5. Moskwa — stolica Kraju Rad. Za Moskwą przemawia wiele względów: stolica najbardziej u sportowionej obok USA państwa. Miasto licznych, ogólnych obiektów sportowych, całkowicie przygotowanych do tak wielkiej imprezy zarówno pod względem organizacyjnym jak i sportowym. Jeśli władze sportowe ZSRR poza formalnym zgłoszeniem będą mocno zabiegać o organizację, to szanse mają rzeczywiście bardzo duże.

6. Wiedeń — stolica Austrii. Miasto to było już bliskie organizacji Igrzysk parokrotnie. Za każdym razem przegrywało z innymi kandydatami na finiszu. Tym razem szanse Wiednia są spore, ze względu na centralne położenie w Europie. Nie wiadomo tylko, czy władze miejskie otrzymają zabezpieczenie finansowe od rządu na organizację, a jak wiadomo MKOL tego wymaga.

JEDNYM Dchem

PODZAS uroczystości zakończenia sezonu piłkarskiego w TS Wisła, w imieniu drużyny wystąpił Andrzej Sytko, który złożył na ręce prezesa Towarzystwa p. S. Zmudzińskiego i wiceprezesów mgr ppłk J. Oleksego i mgr M. Kogutka zapewnienie, że piłkarze w wiosennej rundzie nie mają zamiaru ustępować drugiej lokaty w tabeli. Najwyższą meczą zamienić się pozycjami z „Górnikiem” Zabrze.

Zyczymy spełnienia zobowiązania, chociaż wiosenna runda zpowiada się dużo trudniej niż jesienna. (F)

— Krótko mówiąc, przypuszcza pan, że pan Gomez przyleciał z Południowej Ameryki wioząc ze sobą zdjęcia trzech obrazów Ribery, z których dwa znajdują się już u jego mocodawcy. Trzeci obraz, będący własnością Polaków, był zapewne tematem rozmowy obu tych czcigodnych kolekcjonerów. Po tej rozmowie pan Gomez odleciał do domu, to znaczy do Południowej Ameryki, a pan Gruber do Wiednia. Krótko mówiąc, przypuszcza pan, że interes został ubity, a teraz chodzi tylko o to, jak ukraść Polakom obraz i dostarczyć go mocodawcy pana Gomeza. Tak?

— Oczywiście, szefie. To wydaje się jasne. Poza tym, Wiedeń wydaje się naturalną bazą do wypaciu na Polskę. Zresztą, wiele nici wskazuje na stolicę Austrii jako na punkt przetrzutu dzieł sztuki ukradzionych nie tylko na wschodzie Europy, ale i we Włoszech. Ale nie to jest dla mnie takie ważne...

— Wiem... — pan Didot pokijał głową. — Ważny jest ten niezwykle czysty i jasny ślad przed kradzieżą.

— Muszę powiedzieć, że mnie to aż niepokoi, szefie. Pan Gruber nigdy nie pozostawił po sobie nawet cienia czegoś, co można byłoby nazwać poszlaką. Zabawa polega na tym, że zarówno Interpol, jak i policja niemiecka wiedzą, że pan Gruber jest aferzystą na wielką skalę, a być może nawet głową ogromnego gangu, którego ofiarą padło tyle muzeów europejskich w ciągu ostatnich lat. Ale, jak pan widzi, szefie, nie przeszkadza mu to żyć spokojnie i cieszyć się jak najlepszym samopoczuciem. Oczywiście, do aresztowania go, przeprowadzenia procesu sądowego, skazania herszta i rozbicia gangu potrzeba murowanych dowodów, których nie mogłaby podważyć armia adwokatów, jaką pan Gruber zmobilizuje natychmiast w chwili zagrożenia. To, co mamy, jest... jest zbyt proste, prawda?

Na półmetku ekstraklasy koszykarzy



Wisła walczy o mistrzostwo Sparta o ligowy byt

KOSZYKARZE zakończyli pierwszą rundę mistrzowskich spotkań. Na czele tabeli zgodnie z oczekiwaniami znajdują się zespoły Śląska Wrocław i Wisły, które doznały po dwie porażki. Wiśniacy przegrali we Wrocławiu ze Śląskiem i nieoczekiwanie w Toruniu z AZS, wrocławianie natomiast ulegli stołecznej Legii i lubelskiemu Startowi.

W drugiej rundzie spotkań Wisła oczekują wyjazdy do Warszawy, gdzie grać będzie z Legią, AZS AWF i Polonią, do Lublina oraz do Łodzi i Poznania. Najtrudniejsze zadanie, to mecze z Legią oraz z doskonale spisującym się obecnie młodym zespołem AZS AWF. O ile krakowianie wygrają te dwa mecze, to chyba zdołają powrócić na mistrzowski tron. Śląsk z cięższych spotkań ma wyjazdy do Wyrzeża w Gdańsku, do AZS AWF no i do Krakowa, gdzie spotka się z Wisłą.

W trudnej sytuacji znajduje się Sparta. Nowohucy koszykarze mają wprawdzie 3 zwycięstwa na swym koncie i zajmują 3 miejsce w tabeli, ale 11 drużyna I ligi ma także na swym koncie 3 zwycięstwa i przetasowania są więc raczej nielubowite. Spartan oczekują ponadto wyjazdowe mecze z wszystkimi (z wyjątkiem wrocławskiej Słazy) kontrkandydatami do spadku. Jadą więc do LKS-u, do Lecha i do Polonii warszawskiej, gdzie trudno im będzie zdobyć punkty. Katastrofalna wręcz sytuacja kadrowa zespołu nie nasstraja optymistycznie. Niemiec i Włodarczyk dojeżdżają

na mecze z Przemysła i Jarosława (Włodarczyk nie trenuje niemal zupełnie). Naskręt dostał zapalenia korzonków nerwowych i trudno przewidzieć, czy zdoła wykurować się przed rozpoczęciem II rundy. W tej sytuacji władze klubowe muszą zmobilizować wszelkie środki, by urządzić zgrupowanie przed rozgrywkami i w możliwie maksymalnym stopniu przygotować zespół do gry. Trzeba maksymalnego wysiłku, byśmy sympatyczny i ambitny ten zespół widzieli w przyszłym sezonie znów w gronie naszej ekstraklasy. (lang)

Hutnik — BBTS na ringu w N. Hucie



W NIEDZIELĘ (19 bm.) o godz. 11, na ringu w Nowej Hucie odbędzie się interesujące spotkanie pięściarskie o mistrzostwo ekstraklasy, w którym

mistrz Polski — Hutnik walczyć będzie z BBTS.

Teoretycznie krakowianie powinni odnieść łatwe zwycięstwo, ponieważ posiadają bardziej wyrównany zespół. Tym niemniej w „dziesiątce” gości zobaczymy kilku dobrych zawodników. Najciekawiej zapowiada się walka Pietrzykowskiego z Draganem w wadze półciężkiej.

Sobotnie imprezy sportowe

SIATKÓWKA
Godz. 18 Hala Wisły: Wisła — Start Gdynia
Godz. 18 Hala Wawelu: AZS — Gedania (O mistrz. I ligi drużyn żeńskich)
KOSZYKÓWKA
Godz. 19 Hala Korony: Sparta — Hutnik Korona — Fablok (Turniej drużyn męskich o Puchar WKZZ)
HOKEJ
Godz. 17 Sztuczne lodowisko: Turniej ośrodków doskonalenia hokeja

DZIS, tj. w piątek 17 bm. na sztucznych lodowisku rozegrany zostanie mecz hokejowy w ramach turnieju ośrodków doskonalenia hokeja pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Krynicy. Początek o godz. 18.

Z notatnika sportowca

WALNE zebranie sekcji koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej WKS Wawel odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 18 w hali przy ul. Zwierzynieckiej.

JUTRO (w sobotę) o godz. 18 w lokalu Korony odbędzie się zebranie członków sekcji kolarskiej tego klubu. W programie omówienie minionego sezonu oraz planu pracy w okresie zimowym.

Co - Gdzie - Kiedy?

Piątek 17	Sobota 18
Lazarza,	Bogusława

Teatry

PIĄTEK

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Zabusia”, **KLUB ZZK** 19.15 „Kłamczucha”, **MODRZEJEWSKIEJ** 19.15 „Pastorałka”, **KAMERALNY** 19.15 „Tango” (od lat 16), **ROZMAITOŚCI** 19.15 „Niech no tylko zakwitną jasionie”, **LUDOWY** 17 „Misterium Buffo”, **MUZYCZNY** 19.15 „Baron cygański”, **GROTESKA** 17 „Bajka o dobrym smoku” (zamkn.), **FILHARMONIA** 19.30 Koncert symfoniczny.

SOBOTA

SŁOWACKIEGO godz. 15 — „Mój brat niepprawny” — (zamkn.), **RAPSODYCZNY** — 19.15 „Polonez Bogusławski”, **GROTESKA** 16 „Bajka o dobrym smoku” (zamkn.), 19.15 „Ubu Król”, **KLUB ZZK** 20 „Kłamczucha”, **LUDOWY** 19.15 „Misterium Buffo”, **KOLEJARZA** 19 „Lekkomyślna siostra”, **JAMA MICHALIKA** 22.30 „A to ci raj”. **MODRZEJEWSKIEJ, KAMERALNY, ROZMAITOŚCI, MUZYCZNY FILHARMONIA** — jak w piątek.

Kina

WARSZAWA godz. 10, 12.30 „Syn kapitana Blooda” (fr.-wł., lat 12), 15.45 18, 20.30 „W kraju Komanczów” (USA, 1. 16), **WOLNOŚĆ** 12 „Człowiek, który zabił Liberty Valance'a” (USA, 1. 14), — 15.45, 18, 20.15 „Szukajcie gitary” (fr.-wł., 1. 14), **SZUKAJCIE GITARY** 9.30, 12.30 „Ameryka, Ameryka” — (USA, lat 16), 15.45, 18, 20.15 „Kochać” (szwedz. 1. 18), — 22 „Ameryka oczyma Francuza” (fr.), **APOLLO** 10, 12.45 „Szkatuła pani Józefy” — (fr., lat 14), — 15.30, 18, 20.30 „Mandrin” (fr.-wł., lat 12), — **WANDA** 10.15, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Przybycie Tytanów” (wł.-fr., 1. 11), **ML. GWARDIA** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 — „Siaba pieć” (fr., lat 16), — **WRZOS** (Zamojskiego 50) — 15.45, 18, 20.15 „Ape Regina” (wł., 1. 16), **ISKIERKA** (Zywocicza 44) 17, 19 „Dwa żebra Adama” (pol. lat 16), **ZUCH** (Krowoderska 8) 17 „Latający profesor” — (USA, lat 9), **MELODIA** — (Zwierzyniecka 1) 16, 18 „Późne popołudnie” — (pol., lat 16), — 20 „Ptaki” (USA, lat 16), **MINIATURKA** (Franciszkańska 1) 15 Bajki, 14, 16 „Na szlakach Australii”, 17, 19 „Wielka tajemnica” (fr., lat 14), — **TECZA** — (Dębinki, Praska 52) 17.30, 19.30 „Barwy walki” — (pol., lat 12), **WISŁA** — (Gazowa 21) 15.30, 18, 20.30 — „Herbaclarnia pod Księżyce” (USA, lat 16), **SWOSZOWIANKA** (Swoszowice) 18 „Wiano” (pol., lat 16), **MASKOTKA** — (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Nigdy w niedzielę” (fr., 1. 18), **CHEMIK** (Borek Fal.) 19 „Czarny monokl” (fr., lat 16), **DOM ŻOŁNIERZA** — (Lubicz 48) 15.45 „Galapagos” (NRF, 1. 11), **KULTURA** (Rynek

Gl. 27) 17.45, 20 „Sędzia dła nieletnich” (NRF, 1. 16), **WIEDZA** (Rynek Gl. 27) 18 „Klient nasz pan”, „Zmiana warty”, „Oczekiwanie”, **MIKRO** — (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 19 — „Rękopis znaleziony w Saragossie” (pol., lat 16) **ROTUNDA** (3 Maja 5) 15.30, 18 „Zabić drozda” (USA, 1. 14), **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegorzeczka 17) 19.30 „Ktoś obok ciebie” (NRD, lat 16), **ZZK PROKOCIM** (Bieżanowska 71) 19 — „General della Rovere” (wł., 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 — „W kraju Komanczów” (USA, lat 16), **M. SALA** 14.30, 17, 19.30 „Co zdarzyło się Baby Jane” (USA, 1. 18), **ŚWIATOWID** 15.45, 18, 20.30 „Święta wojna” (pol., 1. 11), **MAŁA SALA** 15, 17, 19.15 „Grzeszny anioł” (ZSRR, 1. 16), **SFINKS** (Majakowskiego 2) — 15.45, 18, 20.15 „Nagle ostrze” — (fr., lat 16), **KOLOROWE** (Czyżyny) 18 „Nieznan” — (pol., lat 12).

SOBOTA

APOLLO 10, 12.30 „Szkatuła pani Józefy” — 15.45, 18, 20.30 „W kraju Komanczów” (USA, 1. 16), **ZUCH** 15, 17 „Latający profesor”, **ENERGETYK** (Płaszów-stadion) 17, 19 „Dwa żebra Adama” (pol., lat 16), — **KOLEJARZ** (st. Płaszów) 18 „Na tropie policjantów” (ang., lat 16), **ROTUNDA** 14.45, 17 — „Zabić drozda”, **WARSZAWA** 10, 12.30 „Syn kapitana Blooda” — 15.45, 18, 20.15 i 22.30 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA, 1. 16), **WOLNOŚĆ** 12 i 22.30 „Człowiek, który zabił Liberty Valance'a”, 15.45, 18, 20.15 „Szukajcie gitary”, **ML. GWARDIA** 14.45, 17, 19.15 — „Siaba pieć”, 21.15 „Uroczą gospodyni” (USA), **SZUKAJCIE GITARY**, **MELODIA**, **MASKOTKA**, **MINIATURKA**, **TECZA**, **WISŁA**, **CHEMIK**, **DOM ŻOŁNIERZA**, **KULTURA**, **WIEDZA**, **MIKRO**, **ZWIĄZKOWIEC**, **ZZK PROKOCIM** — jak w piątek.

KINA W NOWEJ HUCIE

BALLADYNA (Grębałów) 13 „Legenda o wilku Łobo” — (USA, 1. 9), **SWIT** — mała i duża sala, **ŚWIATOWID** — mała i duża sala, **SFINKS** — jak w piątek.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (piątek godz. 12—17, sobota 9.30—15), **MUZEUM LENINA**, Topolowa 5, (10—18), **MUZEUM ETNOGRAFICZNE** pl. Wolnica (piątek 9—15, sobota 9—14), **HISTORYCZNE**, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (piątek — nieczynne, sobota 9—15), **STARA BOŻNICA**, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów — (piątek nieczynne, sobota 9 — 15), **MUZEUM NAROD. ODDZIAŁY:** **SUKIENNICZE:** Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10—15), **SZOLEYSKICH**, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10—15), **CZARTORYSKICH**, Jana 19: Sztuka egipska (10—15), **NOWY GMACH**, al. 3 Maja 1: Galeria malarstwa polsk. w XX oraz Stare zegary (10—14.45), **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE**, Jana 22: Archeologia Polski (10—14), **POSELSKA** 3: Pradzieje Nowej Huty oraz sztuka starożytna (10 — 14), **PRZYRODNICZE**, Sławkowska 17 (10 — 13), **KTF**, Stolarska 9: Wawel w fotografii (10—18), **MIEJSK. BIBL.**

PUBL., Bracka 17: Wystawa poświęcona Wł. Reymontowi (piątek 12 — 18, sobota 10 — 15), **PALAC SZTUKI**, pl. Szczepański 4: Prace Janiny Vimpeller-Nowotnowej (10 — 17), Wystawa zopek (10 — 18), **KRZYSTOFORY**, Szczepańska 2: Prace Pabla Picassa — (10—18), **PAWILON WYSTAWOWY**, pl. Szczepański 3: Malarstwo E. Jacobsena (Dania) oraz wystawa architektury wnętrz ZPAP (11—18).

Dyżury

PIĄTEK
CHIRURG: Wrocławska, — **INTERN.**: Kopernika 17, **LARYNGOL.:** Kopernika 23A. **NEUROLOG:** Botaniczna 3, — **OKULIST:** Kopernika 38, **PEDIATRYCZNY:** Strzelecka 2, **GRUZYCZNY** dla mężczyzn Zakrzówek, dla kobiet: Skałwińska 8.

SOBOTA

CHIRURG., INTERNIST.: — Trynitarska 11, **PEDIATRYCZNY:** Prądnicka 37, **GRUZYCZNY** dla kobiet: Wola Just. Pozostałe dyżury jak w piątek.

Apteki

PIĄTEK, SOBOTA
Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77, Kościuszki 18, Bronowicka 38, Zakoplańska 69, Nowa Huta: os. Wandy 22.



— Hm... — Didot potrzęsł głową. — Nie jeszcze nie jest proste. Nawet, gdybyśmy wiedzieli, że pan Gomez przyleciał do pana Grubera proponując mu wynagrodzenie za owego Trzeciego Króla i gdybyśmy mieli przekonanie, że pan Gruber zgodził się obraz dostarczyć i poleciał w tym celu do Wiednia, żeby się porozumieć ze swymi wspólnikami, czy też podwładnymi, to sam ten fakt nic nam jeszcze nie daje. Po pierwsze, jak wiemy już, pan Gruber przepadł w Wiedniu bez wieści już w parę minut po wyładowaniu i policja austriacka nie może w żadnym wypadku dowiedzieć, że przybył do Austrii dla czegoś innego, niż na przykład, posłuchania melodyjnego walczyka w jednej z tych małych, uroczych restauracyjek nad Dunajem, które, powiem to panu w sekrecie, ja sam także bardzo, ale to bardzo, lubię. Po drugie, nawet, gdyby obraz ten ukradziono w Polsce, żaden prokurator w Europie nie podejmie się wystosowania aktu oskarżenia przeciw panu Gruberowi, który, może się o to założyć, będzie w dniu popełnienia przestępstwa albo na jachcie prującą fale Morza Śródziemnego, albo na przykład, na obserwacji w którejś z najszybciej rozwijających się klinik w swoim mieście. A jeżeli nawet uda się zastawić pułapkę i ktoś, kto będzie chciał ukraść Trzeciego Króla, dostanie się w ręce polskiej policji, to może także panu zaręczyć, że w czasie śledztwa nie wymieni nazwiska pana Grubera. Już kilka razy członkowie tych gangów, czy tego gangu, wpadali w ręce spra-

wiedliwości. I chociaż jasne było, że nie mogli działać samotnie, żaden z nich nie wyjawiał współników. Wychodzili najwidoczniej z założenia, że lepiej posiedzieć w więzieniu i mieć po wyjściu zapewnioną opiekę swojej organizacji, niż mówić, nie siedzieć w więzieniu i zginąć na pierwszej przecznicy. Ci ludzie z zasady nie śpią, Galeron. Wiedzą, że rodziny ich nie zginą z głodu, kiedy oni odsiadują karę. Wiedzą także, że za milczenie czeka ich nagroda, a za gadulstwo kodeks ich przewiduje tylko jedną karę, od której nie potrafią się wykręcić. Gang dysponujący tak wielkimi powiązaniami i posiadający do dyspozycji duże kapitały, potrafi odnaleźć zdrajcę, choćby się schował w dziungli na równiku albo w chatce Eskimosa pół mili od bieguna. Oni sobie z tego zdają sprawę i my sobie z tego musimy zdawać sprawę. Gdyby było inaczej, pan Gruber nie byłby prawdopodobnie w tej chwili w Wiedniu, ale odpoczywałby od wielu lat w jednym z więzień, na którymś z kontynentów naszej, nie tak znowu małej planety, Galeron!

— Tak, szefie, ale...

Didot uciszył go ruchem dłoni.

— Chciałem dodać jeszcze jedno. Cała pańska hipoteza zbudowana jest na jednym, jedynym fakcie: na zawartości koperty, która znajdowała się w walizeczce pana Gomeza. Czy tak?

— Tak, szefie, ale...

Didot raz jeszcze nie dał mu dojść do słowa.

— A czy nie przyszło panu do głowy, że taki stary lis jak Gruber, mógł przewidzieć rewizję walizki pana Gomeza? Mógł przecież spokojnie dać mu trzy z góry przygotowane zdjęcia, a rozmowa pomiędzy nimi mogła dotyczyć obrazu znajdującego się w Tyrolu, w Mediolanie, czy nawet tu, pod naszym nosem, w Paryżu?

(Ciąg dalszy nastąpi)